

**PROTOKÓŁ NR LXIII/2023**  
**z LXIII nadzwyczajnej sesji RADY MIASTA**  
**GDAŃSKA,**  
**która odbyła się w dniu 1 czerwca 2023 roku**

Początek obrad godz. 11<sup>00</sup>

W sesji na 34 udział wzięło 32 radnych.

Nieobecni:

- radny Waldemar Jaroszewicz
- radny Karol Rabenda

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

**PUNKT 1**

**SPRAWY REGULAMINOWE**

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Otworzyła obrady LXIII sesji Rady Miasta Gdańska. Powitała posłankę Małgorzatę Chmiel, posła Piotra Adamowicza i posła Jerzego Borowczaka. Powitała również członka zarządu Województwa Pomorskiego Pana Józefa Sarnowskiego, prezydent Miasta Gdańska Aleksandrę Dulkiewicz oraz panią Dorotę Pyć z rady nadzorczej Zarządu Morskiego Portu Gdańsk- przedstawiciel Miasta.

Po sprawdzeniu i stwierdzeniu quorum dodała, że **porządek nadzwyczajnej sesji** ustalony przez wnioskodawcę Prezydent Miasta Gdańska, jak niżej:

**1. Sprawy regulaminowe:**

- otwarcie sesji.

**2. Oświadczenia Klubów Radnych.**

**3. Wystąpienie Prezydent Miasta Gdańska, Aleksandry Dulkiewicz.**

**4. Przedstawienie informacji:**

- **Ministra Skarbu i Aktywów Państwowych na temat przedsięwziętych środków w celu minimalizacji skutków zwiększenia przeładunku węgla;**
- **Ministerstwa Klimatu i Środowiska o planowanych przeładunkach węgla w porcie w Gdańsku w sezonie grzewczym 2023-2024 oraz alternatywnych**

źródłach energii cieplnej, ograniczających import węgla i emisję zanieczyszczeń do atmosfery;

- o działaniach podjętych przez Sejmową Komisję Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na rzecz poprawy warunków obsługi ładunków z węglem;
- o środkach zapobiegawczych podjętych przez ZMPG SA oraz operatorów portowych na rzecz przywrócenia jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie portu oraz dzielnic okołoportowych w mieście Gdańsku;
- wstępnego raportu z wyników kontroli interwencyjnej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska związanej na terenach portowych;
- opinii Państwowej Straży Pożarnej na temat stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego

**i wybuchowego składowisk węgla na terenach portowych:**

- Jacek Sasin, Minister Skarbu i Aktywów Państwowych.
- Anna Moskwa, Minister Klimatu i Środowiska.
- Marek Sawicki, zastępca przewodniczącego Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.
- Łukasz Malinowski prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA,
- Wojciech Łakomski, prezes spółki Port Północny Sp. z o.o.,
- Przedstawiciel spółki Port Gdańsk Eksploatacja SA,
- Paweł Zastawny prezes spółki Speed Sp. z o.o.
- Edyta Witka-Jeżewska, Pomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.
- st. bryg. Romuald Piłula, Komendant Miejski PSP w Gdańsku.

#### **5. Dyskusja z udziałem zaproszonych gości:**

- Andrzej Adamczyk, Minister Infrastruktury,
- Marek Gróbarczyk, sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. gospodarki wodą oraz inwestycji w gospodarce morskiej i wodnej,
- Dariusz Drelich, Wojewoda Pomorski,
- Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego,
- dr Michalina Bielawska, p.o. Dyrektor Fundacji "Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Gdańsk-Gdynia-Sopot".

**6. Apel w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz przywrócenia jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie działania Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA oraz redukcji zagrożeń dla zdrowia mieszkańców dzielnic przyległych do portu, a także redukcji zagrożeń dla zdrowia mieszkańców tych dzielnic.**

Referujący w imieniu wnioskodawcy:

Aleksandra Dulkiwicz, Prezydent Miasta Gdańska

#### **7. Zakończenie obrad.**

Wniosek Prezydent Miasta Gdańska Aleksandry Dulkiwicz o zwołanie sesji nadzwyczajnej wraz porządkiem obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

## **PUNKT 2**

### **OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH**

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Poinformowała, że w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej wystąpi radny Cezary Śpiewak-Dowbór. W tym miejscu przywitała obecnych na sali mieszkańców z dzielnic przyportowych, prawdopodobnie wszyscy to mieszkańcy Nowego Portu. Powitała również przedstawicieli rad dzielnic Brzeźno, Letnica, Nowy Port i Przeróbka.

#### **CEZARY ŚPIEWAK DOWBÓR – Radny, przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej**

Powitał serdecznie wszystkich obecnych. Powiedział, że spotykamy się tutaj dzisiaj dlatego, że pył truje ludzi. Pod takim hasłem przeszliśmy z demonstracją ulicą Marynarki Polskiej, następnie koło hałd, gdzie ten węgiel jest wciąż składowany. My Radni koalicji obywatelskiej uważamy, że dzisiaj nie czas na podziały. Wszystkie ręce na pokład w ważnej dla mieszkańców sprawie, ponieważ pył truje ludzi nie tylko w Nowym Porcie i Letnicy. Staramy się również o tym mówić, są to także dzielnice dalej położone od samego portu, do których ten pył dolatuje, przez co ten problem dotyczy - w naszym odczuciu – kilkuset tysięcy mieszkańek i mieszkańców Gdańska. Dlatego uważamy, że trzeba podjąć wszystkie możliwe działania, żeby w przyszłości temu problemowi zapobiec. Ci którzy, co jeszcze kilka, kilkanaście miesięcy temu fotografowali się przy hałdach węgla, jacy są dobrzy, jak dobrze rządzą, jak zapewniają bezpieczeństwo energetyczne Polski – dobrze, że pilnują bezpieczeństwa energetycznego Polski, ale nie może to się odbywać kosztem mieszkańek i mieszkańców znacznej części Gdańska. Dlatego wzywamy tych, którzy wówczas opowiadali jak dobrze robie Polkom i Polakom, żeby dzisiaj wzięli odpowiedzialność za ten węgiel, który jest sprowadzany, za ten pył, który z tego przeładunku generuje emisję dla znacznej części mieszkańek i mieszkańców i Gdańska, i żeby przyjechali i rozwiązali ten problem, bo to nie jest żaden bezimienny zarząd portu. Dodał, że to na dzisiejszej sesji jest najważniejsze. To nie jest żaden bezimienny zarząd portu, tylko w naszej ocenie jest to osobista odpowiedzialność Prezesa Rady Ministrów, Ministra Skarbu i Aktywów Państwowych i to oni powinni dzisiaj tutaj przyjechać i wziąć za to odpowiedzialność i rozwiązać ten problem. Podziękował Pani prezydent Aleksandrze Dulkiwicz za to, że jej służby przygotowały bardzo dobry druk na dzisiejszą sesję, który jasno i wyraźnie pokazuje gdzie są odpowiedzialni za to, jakich działań oczekujemy od tych ludzi, jakie żądania zgłaszamy a przede wszystkim jest to druk, nad którym pracował sztab prawników i jest w pełni zgodny z prawem. Ma nadzieję, że radni PiS-u przyłączą się i staną po stronie mieszkańców a nie po stronie Prawa i Sprawiedliwości, a druk zostanie przyjęty jednomyślnie, ponieważ pokazuje konkretne możliwe działania do podjęcia i wskazuje wyraźnie odpowiedzialnych bo to nie jest żaden bezimienny zarząd portu tylko to jest Prezes Rady Ministrów i konkretni

ministrowie, którzy wcześniej się chwalili jak sprowadzają węgiel a dzisiaj chowają głowę w piasek, zachowują się jak strusie. To oni powinni się tutaj pojawić a te puste krzesła, które czekają na przedstawicieli rządu są najlepszym komentarzem do tego jak ministrowie pisowskiego rządu traktują mieszkanki i mieszkańców Gdańska. Dlatego też powinniśmy jasno i wyraźnie pokazywać tą odpowiedzialność, wskazywać, że to nie kompetencja Rady Miasta Gdańska, żeby rozwiązać konkretne rzeczy. Dlatego ten apel, który dzisiaj podejmiemy jest też formą protestu, ponieważ dzisiaj uważamy, że wszystkie ręce na pokład i chcemy wspólnie pokazywać odpowiedzialnych za to, wspólnie pokazywać, że ten problem istnieje i przede wszystkim jak najszybciej doprowadzić do rozwiązania tego problemu. Rządzący dzisiaj Polską w naszym odczuciu rozumieją tylko głos ulicy i tylko głos ulicy jest ich w stanie przekonać do tego i dzisiaj na sesji Rady Miasta Gdańska przyłączamy się do tych wszystkich głosów mieszanek i mieszkańców Gdańska z różnych opcji politycznych, od prawej do lewej i uważamy, że te wszystkie działania, które były, są i będą podejmowane muszą być stanowcze i ukierunkowane na jak najszybsze rozwiązanie problemu. Nie możemy dać się zbywać Zarządowi Portu, nie możemy dać się zbywać narracji prezentowanej przez Zarząd Portu, że w zasadzie to oni rozwiązują już problem i jeszcze parę tygodni problem będzie rozwiązany. My przestaniemy głośno mówić o problemie, kiedy ten problem faktycznie zostanie rozwiązany i na to czekamy. Dlatego też na dzisiejszej sesji przegłosujemy ten bardzo dobry apel przygotowany przez służby pani Prezydent.

Radny odczytał projekt apelu, który stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. W dalszym swoim wystąpieniu powiedział, że dzisiaj na Konwencji Seniorów dowiedzieli się, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości składa do tego apelu fatalną poprawkę. W tym apelu powinniśmy jasno i wyraźnie wskazać, że powinien on być zrealizowany przez Prezesa Rady Ministrów, Ministra Skarbu i Aktywów Państwowych i powinien być doręczony parlamentarzystom Województwa Pomorskiego. Natomiast Prawo i Sprawiedliwość swoją poprawką próbuje rozmyć odpowiedzialność tych, którzy rzeczywiście tą odpowiedzialność ponoszą i wmieszać w to panią prezydent. To jest absolutny skandal. Pani prezydent od wielu miesięcy, co jest utrwalone na piśmie dowody, robi co w jej mocy, żeby ten problem rozwiązać. Spotkania, dyskusje robocze, ale jak widać nic to nie daje. Kilka dni temu w jednym z portali na Trojmiasto.pl artykuł: węgla w porcie będzie tylko więcej. Wszystko na to wskazuje, że tego węgla planują zwozić jeszcze więcej.

Drodzy Państwo, te działania o których mówimy, też te działania które pani prezydent podejmowała, jak widać są ignorowane przez rząd. 26 kwietnia pani prezydent pisze do premiera Morawieckiego, cytuję: te spotkania niestety niewiele przyniosły. W tej sprawie wysłaliśmy pisma – wskazuje gdzie - pyły jak się nad Gdańskiem unosiły tak się unoszą. Drodzy Państwo to jest klu problemu i nie możemy dać im rozmyć tej odpowiedzialności, bo to prezes Rady Ministrów i podlegli mu ministrowie są politycznie odpowiedzialni za ten problem i muszą go rozwiązać. Nie zwałać sprawy na bezimienny zarząd portu, na którym rozkręcają karuzelę stanowisk, próbować zwałać problem na panią prezydent, która robi wszystko co w jej mocy. Dlatego dobrze, że dzisiaj wskazujemy w tym druku jasno i wyraźnie kto jest za tą sprawę

odpowiedzialny i włączamy się w ten silny głos mieszkanki i mieszkańców, żeby jasno i wyraźnie powiedzieć, że mieszkańcy mają dość takiego zapylenia, bo pył truje ludzi. Dziękuję.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przewodniczący Kazimierz Koralewski.

### **KAZIMIERZ KORALEWSKI – radny, przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości**

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Szanowni Mieszkańcy. Gdańsk powstał wokół portu. Jeżeli tysiącletnia historia Gdańska, wielokrotnie opisywana w różnych źródłach, gdziekolwiek się pojawiała to zawsze był port Gdańsk. On był najpierw a potem było dopiero miasto. Dziś, gdzieś w starorzeczu Wisły gdzie jest Żuraw, gdzie dzisiaj spacerujemy to kiedyś był port. Cuchnęło smołą, dziegciem, rybami – to był port. Wokół takiego portu budowało się miasto. My pamiętamy czasy PRL-u kiedy przemysł, czy port gdański odpowiadał potrzebom ówczesnego przemysłu. Na terenie portu budowano zakłady przemysłowe często emitujące szkodliwe substancje z czym do dzisiaj trudzimy się, żeby je zmitygować. Trudzimy się jako mieszkańcy, trudzą się podmioty gospodarcze, które prosperują w okolicach i na terenie Morskiego Portu. Trudzą się, bo takie są przepisy ochrony środowiska, które zaostwiają się sukcesywnie i tym progom trzeba, co jakiś czas, sprostać. Tak więc mieszkańcy Gdańska z portem się zrosli i dzisiaj trzeba by chyba w pierwszej kolejności powiedzieć, jeżeli chodzi o zwiększone przeładunki węgla w porcie w Gdańsku, to oczywiście przyczyną jest agresja na Ukrainie i kompania niejakiego Putina, który tą agresję rozpoczął. Pamiętam, gdzieś przy terminalu przygranicznym konferencję pana Donalda Tuska, który mówił stop węglowi ze wschodu. I tak się stało zanim jeszcze Unia Europejska podjęła decyzję o takim embargu. Zatrzymano import węgla ze wschodu, więc pozostała jedyna alternatywa, czyli transport węgla przez polskie porty. Miało tego węgla nie być, on jest. Dzisiaj okazuje się, że dla wielu z Państwa jest uciążliwy. Wydaje się, że jest go za dużo, ale pragnę powiedzieć, że praktyka pokazuje, że węgiel energetyczny potrzebny jest cały rok, bo w całej Polsce grzejemy również wodę, ona jest potrzebna do pary technologicznej, przedsiębiorstwom jest potrzebna do procesów technologicznych jak również węgiel koksujący, a więc dla polskich koksowni, które z tego produkują koks a następnie eksportują do całej Europy, bo w Unii Europejskiej jest to towar deficytowy. A więc zaspokajają te potrzeby.

W październiku i grudniu na terenie portu był premier Rządu Rzeczypospolitej. Całkiem niedawno, bo 26 kwietnia razem z ministrem Andrzejem Adamczykiem wizytowaliśmy port w Gdańsku, wszystkie terminale, cały teren portu, przyglądaliśmy się jak wygląda sytuacja, co należy zrobić, jakie wyzwania stoją przed Zarządem Portu i przed operatorami, którzy na tym terenie operują. Na tym terenie jest co najmniej dwanaście podmiotów, które zajmują się przeładunkami węgla w odpowiednich miejscach zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z przepisami

ochrony środowiska. I tak naprawdę, gdyby ktokolwiek chciał pociągnąć do odpowiedzialności, to musiałby to być któryś z terminali, konkretny podmiot do tej odpowiedzialności pociągnąć, skąd ewentualne pyły czy zanieczyszczenia się pojawiają. To jest ich odpowiedzialność.

Już w 2002 roku, kiedy zmierzaliśmy do Unii Europejskiej jako Polska, jako kraj harmonizowano prawo polskie z prawem Unii Europejskiej. I to właśnie w 2002 roku pierwsze zmiany do ustawy o portach morskich, gdzie zarząd portu, spółka portowa stała się właścicielem infrastruktury i traciła prawo do operowania przeładunkami, do operowania na terenie własnego portu, używaniu urządzeń przeładunkowych, dźwigów, zatrudnianiu ludzi w tej sferze. A więc dzisiaj zdajemy sobie sprawę, że Zarząd Portu Gdańsk, jako spółka jest takim landlordem na terenie portu. Poprosił o pokazanie pliku, który jest załącznikiem do ustawy, który pokazuje granice portu gdańskiego.

Omawiając powiedział, aby zwrócić uwagę, że granice portu gdańskiego wyłączają trzy enklawy takie jak dzielnica Stogi, Przeróbka i Górki Zachodnie. Poza granicami portu jest Letnica, Nowy Port, więc można powiedzieć jaka jest granica terenu przemysłowego. Na prezentowanym, slajdzie pokazał granice administracyjne zarządu portu mówiąc, że granice bezpośrednie, miejsca działalności różnego rodzaju podmiotów się przenikają. Czy to będzie przy ulicy Marynarki Polskiej, czy Wielopole, czy Śnieżnej to nie ma znaczenia czy to jest w granicach administracyjnych portu, tam działają różnego rodzaju podmioty, przeładowują węgiel, zboże, towary masowe, kontenery itd.

W dalszym wystąpieniu powiedział, że rzeczywiście Polska gospodarka, czyli my wszyscy Polacy tego portu potrzebujemy, ale potrzebujemy również, żeby działał w granicach prawa i przepisów o ochronie środowiska. Dlatego 23 stycznia br., jak Zarząd Portu państwu to dokładnie opisał, już zaapelował do operatorów o podjęcie odpowiednich kroków, kiedy zauważono, że ilości węgla, czyli ta presja dostawców, również prywatnych którzy chcą sprzedać węgiel, narasta na port, bo mają klientów w głębi Polski, którzy tego węgla potrzebują. Dzisiaj mamy sytuację, że z tej całej masy węgla, która jest, 80% to są prywatne podmioty, właściciele tego węgla którzy zawarli umowy z operatorami, niezależnymi podmiotami na terenie portu na magazynowanie węgla i dystrybucję. Do nich to Zarząd Portu apelował już w styczniu. Dzisiaj oczywiście w skali makro można szukać rozwiązań i dlatego można się zgodzić, że każdy apel jest dobrą drogą. W każdą uwagę i głos mieszkańców należy się wsłuchiwać. Słuszne jest, żeby słuchać mieszkańców i szukać rozwiązań, pamiętając również, że Zarząd Portu w porozumieniu z władzami Miasta, z mieszkańcami Gdańska podjął decyzję o czyszczeniu terenu o powierzchni ponad trzystu tysięcy metrów kwadratowych. Padają postulaty, że powinien to być większy obszar - dlatego poprosiłem, aby wyświetlić granice administracyjne portu. Można by żądać od tej Spółki, gdzie Miasto ma też udziały, żeby sprzątały również inne dzielnice w mieście, nawet podwórko pani Prezydent. Więc zdajemy sobie sprawę, że takie postulaty trafiają w próżnię. Zdajemy sobie sprawę, że Zarząd Portu jako spółka operująca, będąca właścicielem konkretnego terenu przygotowała również parkingi buforowe, bo kolejki ciężarówek również powodują pewne uciążliwości w ruchu na terenie portu a

przecież w gospodarce chodzi właśnie o to, żeby drogi były tętnicami, krwioobiegami tego biznesu, a więc drogi nie mogą być blokowane. Każdy na terenie portu powinien robić swój własny interes, powinien przynosić zysk sobie, dać pracę pracownikom i również profit budżetowi miasta, a w ten sposób również państwu. Stąd te parkingi buforowe, które mają usuwać kolejki pojazdów z ulic. Tak samo mycie pojazdów. Są konkretne środki, które na te cele wydano. Zarząd Portu jako spółka i rada nadzorcza Zarządu Portu ma doskonałą informację na ten temat, że w ubiegłym roku wydał 3 mln zł na sprzątanie, czyszczenie niezależnie od podmiotów, które powinny wykonywać swoje obowiązki. W tym roku to kontynuuje i te kwoty na spotkaniu z władzami miasta Gdańska również padły. Powtarzam to, bo mówimy nie tylko do władz miasta Gdańska, ale mówię tutaj również do wszystkich mieszkańców i gości, którzy są obecni na sesji. Więc zdajemy sobie sprawę, że te wszystkie postulaty, które zgłoszono w projekcie tego apelu są w trakcie realizacji. One były już w trakcie realizacji w styczniu i jestem przekonany, że każdy dzień poprawia tę sytuację, bo zadajemy pytania, monitorujemy to w różnych gremiach. Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości już w drugiej połowie kwietnia bezpośrednio wizytowali Zarząd Portu Gdańsk, przyglądali się temu problemowi, byli na bieżąco informowani. Czy posługiwaliśmy się naciskami na Zarząd Portu jako spółkę? Mogliśmy tylko apelować tak samo jak dzisiaj wszyscy państwo, czy mieszkańcy apelują. Dlatego, że nawet rada nadzorcza spółki zgodnie z kodeksem prawa handlowego nie ma prawa bezpośrednio wydawać poleceń zarządowi spółki. Zdajemy sobie sprawę, że Zarząd Portu Gdańsk jest dzisiaj pod presją i realizuje te postulaty. Zdajemy sobie sprawę, że te siedem postulatów, czy życzeń, które są w apelu odnoszą się zarówno do władz Spółki, do resortów jakim podlega Spółka oraz do prezydenta Miasta Gdańska. Czy my jako Rada Miasta, czy władza wykonawcza jako Prezydent również odpowiada za współpracę, za komunikację, za różnego rodzaju działania, które mają służyć przedsiębiorstwom na terenie Miasta, a więc w stosunku do takiej spółki jak Zarząd Portu mamy zarówno wymagania – życzenia, ale również oczekujemy na określone profity, a więc społeczną odpowiedzialność tego biznesu. Żeby również mieszkańcy widzieli, że jeżeli są jakieś uciążliwości to również są korzyści i zarząd Spółki nam to obiecał, że tak jest i że będzie tak dalej, nawet w zwiększonym zakresie. Pokazał nam jakie ma plany i w jaki sposób chce to zrealizować. W związku z tym, w tym apelu, Pani Prezydent na pewno warto dopisać jeszcze dzielnicę Przeróbkę, bo nie została ona tam wymieniona. Do tego spotkania podchodzimy bardzo poważnie, chociaż nosi ono znamiona pewnej hucpy, czy bicia piany politycznej – ale podchodzimy bardzo poważnie, ponieważ szanujemy głosy mieszkańców, a Klub Koalicji Obywatelskiej pod postulatami Wszystko dla Gdańska ostatnio się nie podpisywał. Dzisiaj czyta ten apel jak swój, ale nie wnika w relacje między Klubami. Zdajemy sobie sprawę, że potrzeby naszych mieszkańców są celem nadrzędnym i zawsze za tym będziemy optować. Jesteśmy po tej samej stronie, po której są mieszkańcy. Dziękuję bardzo.

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję. W imieniu Klubu Wszystko dla Gdańska Pani Beata Dunajewska.

## **BEATA DUNAJEWSKA – radny, przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska**

Powitała wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji i swoje wystąpienie rozpoczęła stwierdzeniem, że ma tą komfortową sytuację, że zawsze może podsumować przemówienie klubowe szacownego kolegi Kazimierz Koralewskiego. Powiedziała, że może to będzie niegrzeczne, ale jako dziennikarz teoretyk chciałaby przypomnieć branżową przypowieść – jeżeli nie masz nic do powiedzenia to mów długo i nie na temat, a jest duża szansa, że słuchacz albo widz się znudzi i wyłączy radio albo telewizor. Dokładnie tak przemawiał o sprawach mieszkańców mój przedmówca Kazimierz Koralewski. Było dużo o funkcjonowaniu portu, prezentowane były mapy, natomiast o mieszkankach i mieszkańcach Gdańska było jedno wymuszone zdanie. To wstyd, ponieważ nie spotkaliśmy się tutaj, żeby rozmawiać o funkcjonowaniu portu Gdynia, którego Pan jest przedstawicielem, czy nawet funkcjonowania portu Gdańsk, którego Pan broni – tylko o zdrowiu mieszkanki i mieszkańców.

Szanowni Państwo. Dzisiaj na naszą sesję nie przyjechali zaproszeni goście. Nie dziwimy się temu, ale pokazali plecy nie nam, osobom, które zgromadziły się na tej sali tylko mieszkankom i mieszkańcom Gdańska. Mieszkankom i mieszkańcom Nowego Portu, Brzeźna, Przeróbki, Stogów. Pokażę Państwu karteczki kto się tutaj nie pojawił, na krzesłach one widnieją. Plecami odwrócił się do Państwa dzisiaj Jacek Sasin, Anna Moskwa minister klimatu i środowiska, Marek Gróbarczyk pełnomocnik rządu ds. gospodarki wodnej i inwestycji, Andrzej Adamczyk minister infrastruktury. Również nie pojawił się Łukasz Malinowski prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Podziękujemy im kiedyś, mam nadzieję.

Szanowni Państwo. Każde nasze przemówienie, każda wypowiedź przedstawicieli Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska zaczyna się od tego, że my radni w żaden sposób nie możemy być przeciwni wobec potrzeb energetycznych Polek i Polaków. Wiemy, że jesteśmy miastem portowym, wiemy że ten węgiel będzie przyływał tak jak od lat przyływał do naszego portu, ale wszystko nie może się odbywać kosztem zdrowia mieszkanki i mieszkańców - dzisiaj dzielnic wcześniej wymienionych a jutro może całego Gdańska. Miasto podjęło wiele prób negocjacji i rozmów. Wiem, że wszystko wymaga czasu, ale sprawa toczy się nie od teraz, nie od momentu nagłośnienia jej przez mieszkańców, ale toczy się od wielu miesięcy, od lutego. Pani prezydent w geście desperacji i protestu wysłała list do Prezesa Rady Ministrów, który pozostał bez odzewu. Pani prezydent mi tutaj podpowiada, że pismo to zostało przekierowane do ministra Adamczyka, który się tutaj nie pojawił, bo boi się mieszkańców Gdańska, albo po prostu sprawa go nie obchodzi i nie dotyczy bo on tutaj nie mieszka i być może nie ma tutaj swoich wyborców.

Szanowni Państwo, tak jak my jesteśmy solidarni wobec Polaków w całym kraju, tak liczymy na to, że Rząd Polski będzie solidarny wobec potrzeb naszych mieszkańców. Mieszkańców Nowego Portu, Brzeźna, Letnicy, Przeróbki, Stogów. Puste krzesła, osoby odwrócone plecami do mieszkańców. Cóż więcej powiedzieć? Dzisiejsza sesja miała być przykryta wnioskiem, który złożyło Prawo i Sprawiedliwość o wysłuchanie opinii na temat MEVO. Nie przykryjecie tego problemu. Ani wy Radni Miasta Gdańska – Panie radny widzę Pana minę, jak Pan kiwa ale na mnie to już nie działa. Raz w życiu dałam się sprowokować i może Pan kiwać ile chce. Najwyżej kark będzie Pana

bolał z tego powodu.

Wracając do meritum, nie przykryjecie sprawy pyłów w Nowym Porcie, Brzeźnie, Letnicy i innych dzielnic Gdańska. A to, że rząd polski, na który się tak często powołujecie, mówiąc brzydko olał sprawę, tego się nie da przykryć ani dzisiaj, ani jutro. Pan Koralewski bardzo często powołuje się na rząd centralny, na rząd Polski. Co rząd Polski zrobił w sprawie zdrowia gdańszczanek i gdańszczan? To pytanie pozostawiam państwu, żebyście sobie wieczorem patrząc na telewizję publiczną, na telewizję Trwam zadali to pytanie i być może odpowiedzieli tam, gdzie nieoficjalnie możecie myśleć otwarcie. Dziękuję bardzo.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo Pani przewodniczącej i poproszę o zabranie głosu Prezydent Miasta Gdańska Aleksandrę Dulkwicz.

## **PUNKT 3**

### **WYSTĄPIENIE PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA, ALEKSANDRY DULKIEWICZ**

#### **ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska**

Bardzo dziękuję pani Przewodnicząca. Wysoka Rado. Szanowni goście, pani marszałku, drodzy parlamentarzyści ale przede wszystkim mieszkańcy Gdańska, bo to dla Was tutaj jesteśmy i z Waszego powodu. Z powodu tego, że od wielu, wielu miesięcy piszecie, apelujecie, prosicie o zrobienie czegoś w sprawie pyłu węglowego, który zatrał życie wielu tysiącom mieszkańców Gdańska w różnych dzielnicach. Dlatego dzisiaj spotykamy się tutaj licząc na to, że będzie to absolutnie merytoryczna dyskusja. Nie tylko będziemy sobie mówili o tym, kto ile razy z kim się spotkał, tylko jakie zostały i zostaną podjęte realne działania po to, żeby stanąć po stronie zdrowia, życia mieszkanki i mieszkańców Gdańska, ale także po stronie środowiska naturalnego. Oczywiście tak jak już wielu z państwa to dzisiaj mówiło. Absolutnie tak. Miasto Gdańsk – zresztą w nazwie mamy Zarząd Morskiego Portu Gdańsk – jest po stronie portu i dowodziliśmy tego nieraz w trudnych czasach. Także apelując wielokrotnie, aby ten wpływ Miasta, wpływ komunalny był większy. Rzeczywiście mówił pan przewodniczący Koralewski o tym, że mamy wpływ. Tak, mamy wpływ dokładnie w stopniu 2,32%. To jest nasz wpływ w morskim porcie w Gdańsku. Cała reszta to jest skarb państwa, który reprezentuje pan minister Sasin – dzisiaj jego współpracownik a radny Miasta Gdańska, pan Rabenda nie zdążył dotrzeć, nie chciał chyba stanąć twarzą w twarz z mieszkańcami. To jest cały wpływ Miasta Gdańska. Przypomnę: 2,32%. Owszem, to daje nam uprawnienie do jednego członka rady nadzorczej. Jest nim pani prof. dr Pyć, profesor Uniwersytetu Gdańskiego, osoba zajmująca się gospodarką morską. Jest tutaj dzisiaj z nami na sali, jeżeli będę mieli państwo pytania to może szczegółowo powiedzieć jak reprezentuje interes gminy, Gdańska: czytaj interes mieszkanki i mieszkańców Gdańska w porcie. Powiem o kilku rzeczach, bo mówimy o tym co robimy, z kim się spotykamy itd., itd. Ja

nie mogę narzekać na brak dialogu z Zarządem Morskiego Portu Gdańsk. Rzeczywiście ten dialog jest prowadzony przez prezydenta Kraszewskiego w zakresie kwestii logistycznych, rozładowania korków, usprawnienie funkcjonowania w okolicach ulicy Sucharskiego, itd., itd. Odbyło się także spotkanie z udziałem prezydenta Piotra Grzelaka. Ja jeszcze w nowej funkcji nie miałam okazji poznać prezesa ZMPG, ale znam go z poprzednich działań w Grupie Energa. Ta zmiana nastąpiła w kluczowym momencie dla kwestii przeładunkowych bo w kwietniu br. Z poprzednim prezesem widzieliśmy się wielokrotnie. Nie będę państwu wymieniała ile tych spotkań było. Chcę zwrócić uwagę na kilka rzeczy, bo jest bardzo istotne żebyśmy wiedzieli, czy w Polsce, naszej ojczyźnie Rzeczypospolitej Polskiej są organy Państwa, które stoją po stronie obywateli. Dlatego 12 maja złożyłam zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej Gdańsk – Śródmieście.

Pani Prezydent odczytała fragment tegoż zawiadomienia: na podstawie art. 304 par.1 kodeksu postępowania karnego zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art.181 i 182 ustawy kodeks karny polegającego na zanieczyszczeniu wody, powietrza i powierzchni ziemi substancją w postaci pyłu węglowego w takiej ilości i w takiej postaci, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym znacznych rozmiarach w wyniku niezorganizowanej emisji zanieczyszczeń pył węglowy z terenu portu w Gdańsku.

Następnie powiedziała, że mamy dowody tego, że różnych sytuacjach prokuratura działa bardzo sprawnie i ma nadzieję, że także w sprawie zdrowia, życia i środowiska w naszym mieście także zadziała sprawnie i podejmie działania w tej sprawie. Dzisiaj rano otrzymaliśmy obszerną korespondencję podpisaną przez dwóch członków ZMPG. Mnie jednak najbardziej zainteresował załącznik do tej korespondencji. Są wymieni one różne działania i na pewno krok po kroku one tą sytuację poprawiają. Ale czy są wystarczające. Myślę, że dzisiaj każdy z nas może powiedzieć z całą stanowczością, że nie. To co zostało załączone do pisma to jest bardzo ciekawy załącznik mówiący o wykazie kosztów poniesionych przez ZMPG i niektórych operatorów w związku z pyleniem w roku 2023. Poza ZMPG koszty poniesione w tym roku to 3.084 tys. zł. To jest bardzo dużo pieniędzy obiektywnie patrząc. Ale spójrzmy jaki zysk miał port gdański: w roku 2022 zysk netto wyniósł 164 mln zł wobec 83 mln zł w ubiegłym roku. Jak widać jest to wzrost dwukrotny. Jako obywatelka RP bardzo się z tego cieszę, bo z tego zysku niestety w naszym mieście nie zostaje właściwie nic. To jest zysk, który w 100% idzie do skarbu państwa. W jednej z interpelacji panowie radni opisując także swoje liczne spotkania w zarządzie portu mówili co zrobili, z kim się spotkali itd., ale zadali pytanie prezydentowi miasta - ile my mamy środków z tytułu zysku w porcie, z tytułu opłat naliczanych w porcie, ceł itd.,itd. Myślę, że jest to wiedza, która powinna do nas wszystkich dotrzeć. Miasto Gdańsk i gmina ma z tego okrągłe zero. Oczywiście osoby pracujące w przemyśle około portowym to jest podatek PIT. Przypomnę około 50% pozostaje w gminie, a co miesiąc na każdej sesji pokazujemy państwu jak spadają wpływy z PIT do budżetu Gdańska. Oczywiście są wpływy z CIT, które także w niewielkim procencie trafiają do gminy. My w każdym swoim działaniu, także zgłaszając projekty do tzw. Polskiego Ładu zgłaszaliśmy do chyba piątej edycji

dwa projekty drogowe mające poprawić dostępność portu. Jesteśmy za rozwojem portu bo moimi i wieloletnimi działaniami także mojego poprzednika a także wielu innych ludzi rozbudowuje się port. To także temu wsparciu powstaje już drugi terminal głębokowodny, który powoduje, że jesteśmy drugim portem na Bałtyku. Tak, jesteśmy za tym. Bardzo chcemy, żeby port w Gdańsku był największy na Bałtyku, ale nikt z nas nie chce, żeby cierpieli mieszkańcy Gdańska z tytułu niezorganizowanej, źle zarządzanej gospodarki związanej z transportem i przeładunkiem węgla.

Szanowni Państwo, chyba ze trzy dni temu odebrałam wiadomość od zrozpaczonej mieszkanki, chyba Nowego Portu. Píše do mnie, że w jednym z gdańskich przedszkoli w Nowym Porcie dzieci od ponad trzech miesięcy nie wychodzą na dwór. Myślę, że to jest coś, co niestety nas spotyka. Czy to jest zdrowe, czy tak powinno być? Na pewno tak być nie powinno. Dlatego dzisiaj w tym apelu piszemy o konkretnych rzeczach, w konkretnych sprawach. Wierzę, że ten apel dotrze do tych, którzy mają narzędzia i mogą wziąć odpowiedzialność za zdrowie i życie mieszkańców Gdańska ale także za stan środowiska w naszym mieście. Szkoda, że nie chcą tego dzisiaj usłyszeć osobiście. Rozumiem, że bali się mieszkańców Gdańska, nie wiem dlaczego bo przecież mieszkańcy Gdańska są przyjaźni i mają prawo tak jak wszyscy obywatele troszczyć się o swoje zdrowie i życie.

Pani Przewodnicząca, ja bardzo proszę, abyśmy z tej sesji sporządzili bardzo dokładny wyciąg i przesłali wszystkim Państwu, którzy nie chcieli dzisiaj spotkać się z mieszkańcami Gdańska i usłyszeć jak sprawa wygląda. Dziękuję także za zgłoszoną poprawkę dotyczącą dzielnicy Przeróbka i traktuję ją jako autopoprawkę do apelu. Dziękuję również za obecność pani Żmijewskiej. Myślę, że pewnie wiele dzielnic jeszcze nie ma tej świadomości, o której mówił pan przewodniczący Dowbór-Śpiewak, że zmiany w ich okolicy są właśnie z powodu węgla.

Podsumowując: po pierwsze czekamy na podjęcie działań przez prokuraturę, bo chciałabym żebyśmy wiedzieli kto jest za to odpowiedzialny. Po drugie, na podjęcie realnych działań, które zmienią te sytuację. Po trzecie – tak dla portu, nie dla pyłu po stronie gdańszczyzan.

## **PUNKT 4**

### **PRZEDSTAWIENIE INFORMACJI**

- **Ministra Skarbu i Aktywów Państwowych na temat przedsięwziętych środków w celu minimalizacji skutków zwiększenia przeładunku węgla;**
- **Ministerstwa Klimatu i Środowiska o planowanych przeładunkach węgla w porcie w Gdańsku w sezonie grzewczym 2023-2024 oraz alternatywnych źródłach energii cieplnej, ograniczających import węgla i emisję zanieczyszczeń do atmosfery;**
- **o działaniach podjętych przez Sejmową Komisję Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na rzecz poprawy warunków obsługi ładunków z węglem;**

- o środkach zapobiegawczych podjętych przez ZMPG SA oraz operatorów portowych na rzecz przywrócenia jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie portu oraz dzielnic okołoportowych w mieście Gdańsku;
- wstępnego raportu z wyników kontroli interwencyjnej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska związanej na terenach portowych;
- opinii Państwowej Straży Pożarnej na temat stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i wybuchowego składowisk węgla na terenach portowych.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Mam informację kogo nie będzie, a jeżeli ktoś z Państwa jest i chciałby zabrać głos to poproszę.

Pan Jacek Sasin Minister Skarbu i Aktywów Państwowych – nie ma.

Pani Anna Moskwa Minister Środowiska i Klimatu – nie ma i nikt nie został wydelegowany.

Pan Marek Sawicki, przewodniczący Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – nieobecny.

Pan Łukasz Malinowski prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA – nieobecny. Dzisiaj rano otrzymaliście Państwo pismo od Pana Prezesa i można zapoznać się ze stanowiskiem ZMPG.

Pan Wojciech Łakomski, prezes spółki Port Północny Sp. z o.o. – nieobecny.

Nie ma przedstawiciela spółki Port Gdańsk Eksploatacja SA.

Pan Paweł Zastawny prezes spółki Speed Sp. z o.o. – nieobecny. Również wpłynęło pismo z którym można się zapoznać – stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Pani Edyta Witka-Jeżewska, Pomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska – nieobecna (ksero pisma stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu)

St. bryg. Romuald Pitula, Komendant Miejski PSP w Gdańsku – w zastępstwie jest pan brygadier Maciej Chilicki, który wyraził chęć zabrania głosu.

### **St. bryg. MACIEJ CHILICKI - Komenda Miejska PSP w Gdańsku**

Poinformował, że mieli tylko jedną skargę od mieszkanki dzielnicy w zakresie zagrożeń pożarowych w związku ze składowaniem węgla w pobliżu ulicy Handlowej. Trwały czynności w zakresie ustalenia jaka to jest działka, bo skarga nie była precyzyjna. Zarząd Morskiego Portu Gdańsk udzielił informacji, jakie spółki są władne w zakresie dzierżawienia terenu i faktycznie władającą tą nieruchomością, czyli są odpowiedzialne za gromadzenie i składowanie węgla. Kontrola jest zaplanowana na 22 czerwca br., bo jest to dosyć bieżąca sprawa a strona musi mieć czas na otrzymanie informacji o przeprowadzeniu kontroli. Innych sygnałów z terenu miasta nie mieli na temat zagrożeń pożarowych bądź wybuchowych. Zwrócił uwagę, że zagrożenia wybuchowe od pyłu węglowego, to są wartości kilkaset razy większe niż te, które powodują dyskomfort w normalnym funkcjonowaniu. Z rozpoznań, które przeprowadzono, to te zagrożenia pożarowe i wybuchowe nie wychodzą poza tereny składowisk węgla. Pożarowo utrzymują się na terenie tych nieruchomości, ale niemniej tam, gdzie była ta skarga związana z poczuciem zagrożenia przez mieszkankę tam będą realizowane pełne czynności z

ustaleniem możliwości prowadzenia działań i postępowań.

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję, jak będą pojawiały się pytania w dyskusji to oczywiście będzie mógł Pan zabrać głos.

## **PUNKT 5**

### **DYSKUSJA Z UDZIAŁEM ZAPROSZONYCH GOŚCI**

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Do tego punktu zaproszeni byli kolejni przedstawiciele władz państwowych. Nie ma pana Ministra Infrastruktury Andrzeja Adamczyka, nie ma pełnomocnika rządu ds. gospodarki wodą oraz inwestycji w gospodarce morskiej i wodnej pana Marka Gróbarczyka. Radni otrzymali pismo od pana Ministra i mogli się z nim zapoznać – pismo stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu. Nie ma Wojewody Pomorskiego Dariusza Drelicha ani żadnego przedstawiciela. W imieniu Marszałka Województwa Pomorskiego Mieczysława Struka jest członek zarządu pan Józef Sarnowski. Są również posłowie i poproszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Chmiel.

**MAŁGORZATA CHMIEL – poseł**

Powiedziała, że szanując wolę mieszkańców, którzy nie chcą upolitycznienia protestów, chciałaby przekazać tylko kilka informacji, żebyście Państwo mieli prawdziwe widzenie rzeczy, tego co tutaj się dzieje. Oczywiście większość z nich przekazała słusznie pani prezydent i moi przedmówcy. Dalej powiedziała między innymi, że dzisiaj rano byłam na kontroli poselskiej u pana Wojewody właśnie w tej sprawie, do czego zgodnie z wykonywaniem mandatu posła miałam prawo. Prosiłam o udostępnienie dokumentów, o spotkanie z panem wicewojewodą lub zastępcą i udzielenie informacji na temat podjętych działań przez wojewodę pomorskiego w sprawie wzmożonego pylenia hałd węglowych zalegających w gdańskim porcie. Pana wojewody nie zastałam. Sekretarka powiedziała, że pojechał na wycieczkę z dziećmi, bo dzisiaj jest Dzień Dziecka. Dlatego nie ma go dzisiaj z Państwem. W tak ważnym temacie pan Wojewoda nie zjawił się tutaj, tylko pojechał na wycieczkę z dziećmi. Prosiłam w takim razie o spotkanie z którymś z wicewojewodów. Nie ma żadnego, zastępców nie ma. Nie wiem, ten Urząd nie pracuje, albo ktokolwiek bał się rozmowy na ten temat. Miejmy świadomość, że to rządowe agencje zajmowały się sprowadzaniem węgla do Polski, często na zlecenie prywatnych inwestorów, ale Rząd ma tylko narzędzia, aby tą sytuację rozwiązać. W związku z tym, panie przewodniczący PiS proszę tutaj nie zwalać na to, że to nie jest węgiel, którym zawiadują agencje rządowe tylko jest to prywatnych inwestorów. To Zarząd Morskiego Portu Gdańsk podpisał umowy z tymi prywatnymi inwestorami, którzy są odpowiedzialni za załadunek i rozładunek, jak również później za dystrybucję i to on powinien tych inwestorów zdyscyplinować. Jeżeli podpisał złą umowę to jest odpowiedzialny i powinien ponieść konsekwencje tego. Jak słusznie powiedziała pani prezydent, skarb państwa w wypadku portu gdańskiego ma 95,57% udziałów, Gdańsk

ma 2,32%, czyli osobą odpowiedzialną w tym wypadku i mogącą zadziałać tak na rzecz mieszkańców żeby zmienić ten stan, który rzeczywiście zapyla dzielnice, gdzie puste są place zabaw w Nowym Porcie. Pomijając brud to jest to zagrożenie zdrowia. Jediną osobą, która może tutaj podjąć odpowiednie decyzje jest minister Aktywów Państwowych pan Jacek Sasin. Od wielu miesięcy piszę interpelacje do ministra Sasina, występuję z mównicy sejmowej – brak odpowiedzi. Teraz zobaczymy co będzie ze wspomnianą wizytą u Wojewody.

Oprócz pylenia dużym zagrożeniem jest palenia się hałd z miałem i od miesiąca np. w Siarkopolu port nic nie robi tylko czeka aż się wypali a mieszkańcy są zatruci dymem. Więc pytam się, dlaczego z tym nikt nic nie robi. To naprawdę jest nie do pomyślenia. Oczywiście, sytuacja wynika z braku odpowiedzialności naszego rządu za sprowadzanie takiego mialu a nie węgla do Polski, bo po to żeby niektóre firmy prywatne mogły zarobić więcej pieniędzy był sprowadzany nie węgiel wysokiej jakości tylko miał, którego mieszkańcy nie chcą kupować, w związku z czym on zalega i nie będzie wywieziony do jesieni, czy do następnej partii przyplynięcia dużej ilości węgla z Kolumbii czy skąd inąd, bo nie wiem co rząd zamierza. Doprowadzi to do tego, że to nie będzie nigdy zniwelowane tylko będzie coraz więcej tego węgla zalegało, dlatego że mieszkańcy nie chcą go kupować. Jakie jest wyjście z tej sytuacji? Zmobilizować prywatnych inwestorów a do tego ma narzędzie tylko Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, czyli pan minister Sasin, żeby ten miał został gdzieś rozwieszony, on nie może tutaj zalegać. Powiedziała, że była na proteście z mieszkańcami i są oni naprawdę zdeterminowani. Trzy postulaty mieszkańców, z którymi mieszkańcy się zwracają to: 1) likwidacja hałd po stronie Wisły, gdzie są osiedla mieszkaniowe, 2) zamontowanie czujników mierzących jakość powietrza w miejscach wyznaczonych przez mieszkańców. Jest to postulatem dlatego, że ZMPG tak się wykpił, że zainstalował czujniki tylko w takich miejscach, gdzie pomiary są nieprawdziwe. 3) ustawienie myjek automatycznych dla ciężarówek i całodobowa kontrola mycia tych pojazdów. Postulat ten wynika z tego, że nocą przyjeżdżają ciężarówki nie nakryte plandekami, nawet nie zraszają tego węgla, o czym na pewno ZMPG. Kiedy mieszkańcy zwracają na to uwagę to są obrzucani inwektywami Tak nie może być, ktoś musi to kontrolować. To, że ZMPG powiedział, że muszą to robić to jest jedno, ale ktoś musi tego pilnować. Więc nie są to postulaty zbyt wygórowane przez mieszkańców a łatwe do zrealizowania, dlatego się dziwię, że ten rząd doprowadził do takiego stanu, bo doskonale wiedział, że jak sprowadzi tak złej jakości mial węglowy to on będzie zalegał, bo wielu odbiorców nie będzie chciało tego kupować. Powinni to przewidzieć. Dlaczego sprowadzali taki mial, bo oczywiście jest to tańsze i niektóre firmy zarobiły dużo pieniędzy.

Szanowni Państwo. Dziękuję bardzo za ten słuszny apel. Dodała, że w sejmie trzy razy składała interpelacje i na żadną nie otrzymała odpowiedzi. W takiej sytuacji się znajdujemy.

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piotr Adamowicz.

## **PIOTR ADAMOWICZ - poseł**

Pani Przewodnicząca. Panie i Panowie. Powiedział, że jeżeli Państwo pozwolicie to prosił, żeby się przenieść na chwilę w zupełnie inne miejsce naszego kraju, na Śląsk a konkretnie do Trzebini. Ma na myśli to co się tam dzieje na terenach pokopolnianych, za które odpowiada państwo polskie. Czyli władza centralna. Z pewnością wielu z Was widziało w telewizji dramatyczne obrazki, jak to zapadają się kolejne części cmentarza, jak drżą budynki mieszkalne i te budynki zamieszkiwane przez rodziny grożą zawaleniem. Dlaczego mówię o Śląsku? Dlatego, że to to bardzo symptomatyczne, że mamy w telewizji obrazki wstrząsające relacje i tak naprawdę czekamy na kolejne zapadlisko, a być może nie daj Boże jak jakiś budynek się zawali i wtedy władza centralna zacznie coś robić. Podobna, ale bardziej dramatyczna sytuacja jest tutaj w Gdańsku. Pytanie podstawowe – czyj jest port? Port jest własnością władzy centralnej, czyli skarbu państwa. To państwo uruchomiło import węgla i to państwo za niego odpowiada. Państwo, czyli władza centralna. Państwo nic nie robi w tej sprawie. Nieobecność iluś ministrów, pełnomocników czy brak jakiegokolwiek korespondencji z ich strony świadczy dobitnie o tym jak państwo, czyli władza centralna funkcjonuje, jak działa i jak traktuje obywateli w tym przypadku mieszkańców Gdańska. Ja nie jestem od logistyki, ale sytuacja jest dość prosta. Czyja jest policja? Ano państwowa. Co to za problem nakazać policji, żeby zaczęła egzekwować prawo i prostu karać kierowców tych ciężarówek, które nie mają plandek. To jest kwestia jednego telefonu albo jednego emaila. No, ale państwo oczywiście nic nie robi. Państwo dysponuje armią. Nie chcę przywoływać czasów komuny, ale np. słynna zima 1979 rok. Jeżeli ulice w Nowym Porcie, Brzeźnie, Przeróbce są brudne od trującego pyłu, to co za problem skierować Wojsko Obrony Terytorialnej i niech raz dziennie myją te ulice. Przecież to jest bardzo proste, no ale władza centralna musi myśleć. Być może po prostu nie myśli lub nie wie, że takie rozwiązania można zastosować. Ale jak władza centralna chce to działa. Przywołam tutaj specjalnie skrajny przykład. Kiedy mieliśmy kryzys migracyjny na granicy polsko – białoruskiej, albo białorusko – polskiej jak kto woli, to władza centralna bardzo szybko zareagowała. Ściągnęła dodatkowe siły straży granicznej, policji, wojska obrony terytorialnej, wszelkiej maści służby mundurowe. Szybko znalazły się pieniądze i bardzo szybko postawiono wielki płot. Można? Ano można, tylko trzeba chcieć. W przypadku Gdańska okazuje się, że nie można, bo się nie chce, bo władza lokalna, czyli samorząd niech sobie sam radzi z problemem i z mieszkańcami, którzy mają słuszne pretensje, bo czują się i są zagrożeni pyłem węglowym.

Pani poseł Chmiel wspomniała o interpelacjach, które pisze i na które nie ma odpowiedzi. Z tego co mówiła Pani Przewodnicząca Owczarczak wpłynęło jedno pismo od ministra Gróbarczyka, w którym jest tak naprawdę napisane, że Miasto Gdańsk ma przedstawiciela w radzie nadzorczej ZMPG. Przepraszam, ale o tym wszyscy wiedzą i minister Gróbarczyk mógłby o tym lepiej nie pisać takich pism bo się kompromituje.

Wrócę jednak do sytuacji sprzed trzech lat jak działa państwo polskie. Trzy lata temu rozmawiałem z prezydentem Borawskim. Chodziło o to, że ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przejęło straże miejskie i gminne do przeciwdziałania

covidowi i w ciągu 24 godzin wyszło odpowiednie rozporządzenie. Pojawiło się pytanie kto za to zapłaci. Było to ok. 1 mln złotych w przypadku Gdańska a w przypadku Warszawy bodajże 2,5 mln zł. To są pieniądze Gdańszczan, nasze mieszkańców. Trzy lata temu napisałem interpelację do ministra Kamińskiego z prośbą, kiedy będzie refinansowanie – czyli zwrot pieniędzy, które miasto Gdańsk wydało na przeciwdziałania covidowi, bo to nie jest zadanie straży miejskiej. Za dwa tygodnie będzie trzecia rocznica braku odpowiedzi. Specjalnie przywołuje ten przykład, żeby zilustrować jak działa państwo polskie. To nie są pokrzepiające informacje. Współczuje mieszkańcom Gdańska, współczuję władzy samorządowej, ale niestety państwo polskie, władza centralna musi chcieć coś zrobić, ale w tym przypadku nie chce zrobić nic.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Jest z nami na sali dr Michalina Bielawska Dyrektor Fundacji „Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Gdańsk- Gdynia –Sopot”, poproszę Panią zabranie głosu.

### **dr MICHALINA BIELAWSKA - Dyrektor Fundacji „Agencja Regionalnego Monitoringu Atmosfery Gdańsk- Gdynia –Sopot**

W swoim wystąpieniu powiedziała między innymi, że na chwilę obecną Fundacja prowadzi w pięciu stacjach monitoringu powietrza pomiary jakości powietrza, a w przypadku dzielnicy Nowy Port mamy zlokalizowaną stację przy ul. Wyzwolenia, która prowadzi pomiary od ponad dwudziestu pięciu lat. W momencie projektowania tej sieci, celowo część stacji była tak rozlokowana na terenie Miasta Gdańska, żeby również monitorować oddziaływanie przemysłowe. Na chwilę obecną na stacji monitorujemy pył o frakcji Pm10, Pm2,5 i Pm1, natomiast teraz ściśle z Wydziałem Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdańsku zostały rozpoczęte w dniu wczorajszym pomiary depozycji całkowitej pyłu. Czyli chcemy wiedzieć ,ile tego pyłu się osadza w skali miesiąca i roku. Mówiąc o pyłe, to bardzo ważne jest to, jaka jest wielkość cząstek i dlatego monitorujemy pył Pm10, Pm2,5 i Pm1, bo to jest bardzo kluczowe dla naszego zdrowia. Bardzo ważne są również wysokość poziomów stężeń, odnosimy to do poziomów dopuszczalny i tak w przypadku Pm10 to jest 50 mikrogramów na metr sześcienny w ciągu doby. Natomiast jeszcze bardziej istotną informacją jest badanie składu chemicznego, czyli nie tylko badamy wysokość poziomu w określonych wielkościach cząstek, ale również co w tym pyłe jest. Nasza stacja jest otwarta na dodatkowe badania. Jeśli byłaby taka potrzeba, żeby takie badania przeprowadzić, to jak najbardziej analiza składu chemicznego może nam potwierdzić co jest źródłem emisji, jeśli chodzi o emisję przeładunków – co jest ważne i kluczowe. Szczególnie w sezonie letnim mogą być takie dni, które będą dla mieszkank i mieszkańców Gdańska uciążliwe, a wynika to przede wszystkim ze wzmożonej emisji ale również suchej pogody, bo już prawie dwa tygodnie jesteśmy bez opadów deszczu. Czyli im będzie wyższa temperatura, mniejsza wilgotność i dłuższe okresy bezopadowe, kierunku i prędkości wiatru z obszarów przeładunkowych to możemy spodziewać się uciążliwości. Jest to cyrkulacja południowa i południowo wschodnia. Na bieżąco

monitorujemy i informujemy na swoich stronach internetowych, na panelach informacyjnych jakie są poziomy stężenia. Zwróciła uwagę, że jednej strony mamy przeładunki, ale również musimy pamiętać o tym, że to się nakłada na całą emisję, która jest w mieście. Czyli w wyniku przeładunków mamy bardzo zintensyfikowany ruch kołowy w okolicach portu, a to wpływa na emisję spalin, a z drugiej strony mamy emisję wtórną z dróg. Im bardziej sucha pogoda tym jest to mniej korzystne. Dlatego z jednej strony pomiary, ale przede wszystkim konieczna jest niwelacja uciążliwości z terenów portu, czyli musi być zraszanie hałd, musi być oczyszczanie pojazdów ale również czyszczenie na mokro. Na tą chwilę monitorujemy, czuwamy na tych stacjach i jesteśmy otwarci na to, że jeżeli na naszych stacjach jest potrzeba postawienia dodatkowego sprzętu, to jak najbardziej. Jest pięć stacji monitoringu do dyspozycji a od wczoraj dokonujemy dodatkowego pomiaru.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Będziemy kontynuować dyskusję i jeśli w trakcie będą pojawiły się pytania to udzielę Pani głosu w celu odpowiedzi. Poproszę przewodniczącego Rady Dzielnicy Brzeźno pana Jarosława Gutowskiego.

### **JAROSŁAW GUTOWSKI – Przewodniczący Rady Dzielnicy Brzeźno**

Podziękował za zaproszenie i możliwość przedstawienia oświadczenia, które Zarząd Dzielnicy Brzeźno przygotował w oparciu o rozmowy, jakie odbyli z mieszkańcami i przedsiębiorcami z swojej dzielnicy. Mieszkańcy Brzeźna są zaniepokojeni składowaniem na terenie portu gdańskiego olbrzymich ilości miazu węglowego. Rada Dzielnicy Brzeźno otrzymała w ostatnim czasie sporo sygnałów dotyczących uciążliwości z tego wynikających, a zwłaszcza obaw mieszkańców o swoje zdrowie. W przekonaniu mieszkańców Brzeźna komunikacja dotycząca składowania miazu węglowego a także wpływu tego składowania na bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców dzielnicy oraz potencjalne straty finansowe wynikające ze zmniejszenia atrakcyjności turystycznej jest niewystarczająca. Stan taki budzi w mieszkańcach ogromny niepokój. Mieszkańcy dzielnicy oczekują od władz miasta oraz władz państwowych konstruktywnej debaty poprzedzonej szczegółowymi informacjami na temat rzeczywistego zagrożenia i wpływu na codzienne funkcjonowanie mieszkańców i przedsiębiorców naszej dzielnicy. Naszym zdaniem dotychczasowa komunikacja nie była prowadzona z uwzględnieniem mieszkańców najbardziej narażonych na oddziaływanie związane ze zwiększoną ilością składowanego materiału a także pomijała starszych mieszkańców Brzeźna, którzy stanowią znaczną jego część. Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego dla obywateli polskich jest dla nas zrozumiała lecz powinno to być realizowane z poszanowaniem prawa i zapewniającym bezpieczeństwo nas, mieszkańców Brzeźna, przedsiębiorców prowadzących działalność w naszej dzielnicy a także goszczących u nas turystów. Nasza dzielnica w latach poprzednich trochę zapomniana, w ostatnim czasie zaczęła się szybciej rozwijać, stara się odzyskać charakter nadmorskiego kurortu. Stała się popularnym miejscem wypoczynku i atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Sytuacja, którą mamy dzisiaj może zaprzepaścić dotychczasowe osiągnięcia w

rozwoju naszej dzielnicy. Dostrzegamy dotychczasowe działania, które naszym zdaniem są działaniami doraźnymi i nie są wystarczające dla skutecznego rozwiązania problemu. Zwracamy się do władz miejskich i rządowych o podejmowanie dalszych działań i próby znalezienia skutecznego rozwiązania zgłaszanych przez mieszkańców problemów. Mam pięć pytań, które chciałbym zadać i nie oczekuję na nie odpowiedzi w tej chwili. Nie wiem w jaką przestrzeń one trafią, ale to są pytania mieszkańców i chciałbym je Państwu przedstawić. Pytanie pierwsze- czy istnieją przepisy prawa normujące składowanie węgla w sąsiedztwie siedzib ludzkich? Pytanie drugie- jeżeli nie, to czy są spełnione wszystkie warunki techniczne, organizacyjne i inne wymagania obowiązujące przy składowaniu takich materiałów?. Pytanie trzecie – czy wszystkie hałdy miału węglowego znajdujące się w zarządzaniu portu gdańskiego są zabezpieczone przed pyleniem, również te znajdujące się na terenach nie należących do portu gdańskiego?. Kto to weryfikuje i jak często?. Czy są sporządzane protokoły z przeprowadzonych kontroli?. Do kiedy będzie trwało składowanie miału węglowego w porcie gdańskim. Ostatnie pytanie – czy są prowadzone działania przygotowujące ewentualnie alternatywne miejsca poza Gdańskiem do składowania tego materiału?. Te pytania zadali nam nasi mieszkańcy. Ostatnia prośba do autopoprawki – zdaje sobie sprawę, że głównie Nowy Port i Letnica są dzielnicami najbardziej poszkodowanymi, niemniej dotyka to też w części Brzeźno i chciałby aby Brzeźno też zostało ujęte w autopoprawce.

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Letnica pani Marzena Kolmer.

#### **MARZENA KOLMER – Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Letnica**

Powiedziała między innymi, że jako przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Letnica reprezentuje mieszkańców dzielnicy na terenie, której też występuje problem pyłu węglowego. Sądzi, że powiedziano już właściwie wszystko na temat uciążliwości wynikającej z prowadzonej działalności przeładunkowo-załadunkowej węgla na terenie portu gdańskiego, którego efektem jest zanieczyszczenie środowiska terenów sąsiadujących z portem. Pragnie podkreślić, że podjęte zostały kroki mające na celu zminimalizowanie negatywnych skutków tej działalności. Działania te są jednak dalece niewystarczające a negatywny wpływ pyłu węglowego zagraża nie tylko środowisku, ale przede wszystkim zdrowiu mieszkańców. Przypomnieć należy, że odporność zdrowotna mieszkańców znacznie zmniejszyła się z powodu panującej niedawno pandemii, stąd też wpływ wszechobecnego pyłu węglowego stanowi znacznie większe zagrożenie dla zdrowia ludzi. Apeluje do wszystkich decydentów mających wpływ na zaistniałą sytuację o podjęcie zdecydowanych działań mających na celu całkowite wyeliminowanie problemu z pyłem węglowym na terenach sąsiadujących z portem. Apeluje też do osób bezpośrednio uczestniczących w procesie dystrybucji węgla na wszystkich etapach prowadzonej działalności o rygorystyczne przestrzeganie wprowadzonych procedur w tym zakresie.

Podsumowując powiedziała, że jest radną dzielnicy Letnica, występowała i była na wszystkich spotkaniach, które dotyczyły tego pyłu, za wyjątkiem jednego spotkania, na

które nie została zaproszona. Jest zawsze z mieszkańcami dzielnicy Nowego Portu i Letnicy. Jest również na wszystkich spotkaniach przewodniczących zarządów Stogów, Brzeźna, Nowego Portu jak również Młyniska. Wystąpiła do wszystkich radnych Miasta Gdańska okręgu nr 1 o pomoc w tym i nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Tylko pan Andrzej Skiba odpowiedział na tą prośbę. Dlatego prosi, aby Radni brali pod uwagę prośby radnych dzielnicowych.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Przewodnicząca Rady Dzielnic Nowy Port pan Kamil Rychlak

### **KAMIL RYCHLAK – Przewodniczący Rady Dzielnic Nowy Port**

Powiedział, że jako mieszkańcy Nowego Portu zdajemy sobie sprawę, jesteśmy w pełni świadomi, że nasza dzielnica jak i całe nasze miasto jest częścią terenów przemysłowych i strategicznych w skali naszego kraju. Posiadamy również pełną świadomość, że Polska potrzebuje węgla i że jest to surowiec bardzo potrzebny dla naszej gospodarki. Ale wiemy przede wszystkim, że zdrowie i komfort życia naszych mieszkańców jest wartością nadrzędną dla nas, naszych dzieci i wszystkich, którzy odwiedzają nasze piękne miasto i naszą dzielnicę. W zeszłym roku, w związku z wojną u naszych wschodnich sąsiadów w naszym mieście za pośrednictwem portu gdańskiego przeładowano 12 mln ton surowca jakim jest węgiel. To jest ponad 175% niż w roku 2021. Na terenach portowych w dalszym ciągu trwają przeładunki i z tego co wiemy one nie zmniejszą a wręcz zwiększą się. Niestety, wiosenne wiatry spowodowały, że pył węglowy pojawił się w wielu dzielnicach sąsiadujących z terenami portowymi w Nowym Porcie, Brzeźnie, Letnicy, Przeróbce i Stogach ale także dochodziły sygnały o Śródmieściu i Starym Mieście. Zapylenie utrzymuje się od dłuższego czasu, co bardzo często powoduje irytacje ludzi, którzy muszą się z nim borykać. Za sytuację odpowiada kontrolowany w 95% przez rząd Zarząd Morskiego Portu Gdańsk. Dlatego też jako Rada Dzielnic Nowy Port podjęliśmy szereg działań, aby zażegnać wspólny kryzys. Wypisaną mam na piśmie oś czasu, co się wydarzyło przez długi czas. Uczestniczyłem w spotkaniu władz Miasta na czele z prezydentem Piotrem Grzelakiem i Piotrem Kryszewskim z Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, które odbyło się 2 maja br. W spotkaniach z Zarząd Morskiego Portu Gdańsk było poruszanych wiele kwestii, między innymi apelowaliśmy o wprowadzenie konieczności stosowania myjek samochodowych, apelowaliśmy o zobowiązanie firm transportowych do przykrywania samochodów odpowiednimi plandekami. Był również apel o ograniczenie w rejonie Nabrzeża Oliwskiego prac polegających na kruszeniu i składowaniu kruszyw. Apelowaliśmy o rozmieszczenie na terenie portu i w rejonie Nabrzeża Oliwskiego urządzeń monitorujących poziom hałasu i zapylenia, montaż dodatkowych mobilnych urządzeń pomiarowych badających jakość powietrza. Główne apele były o zraszanie hałd z węglem, co niby jest wykonywane, ale nie zawsze tak jak powinno być i mieszkańcy często ujawniali różne nieprawidłowości z tym związane. Był apel o oczyszczanie dróg dojazdowych, o zmniejszenie prędkości pojazdów do 20 km/h na terenie terminala. Zwracana była uwaga na konieczność rozszerzania działań takich jak mycie ulic, nie tylko na terenie portu ale także na terenie sąsiadujących

dzielnic, bieżącego raportowania działań poprawiających warunki na terenie portu, rozszerzenia przez port urządzeń monitorowania z Pm10 o urządzenia Pm40 z wyższą skutecznością, zareagowania na zgłaszane przez mieszkańców problemy pojawiających się w dzielnicy insektów. Prezydent Piotr Grzelak zaproponował, aby Zarząd Morskiego Portu Gdańsk rozważył możliwość prowadzenia kontroli społecznych na terenach portowych. W maju na cyklicznej sesji Rady Dzielnicy Nowy Port, na której pojawili się mieszkańcy naszej dzielnicy zaniepokojeni stanem rzeczy, ustaliliśmy z mieszkańcami, że przygotowują oni postulaty do Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Takie postulaty zostały złożone przez mieszkańców i najprawdopodobniej odpowiedź jeszcze nie dotarła. Mieszkańcy również zainicjowali zbiórkę podpisów pod tymi postulatami oraz z ich inicjatywy został zorganizowany spacer, który przerodził się w protest, w którym uczestniczyła pani poseł. Spacer odbył się 19 maja br. na rondzie w Letnicy i miał on przede wszystkim zwrócić uwagę na to, jak duży jest to problem nie tylko nasz, ale mieszkańców całego Gdańska. 23 maja br. odbyło się spotkanie mieszkańców z przedstawicielami Rady Dzielnicy Nowy Port oraz władzami Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, w którym nie mogłem uczestniczyć ale z przekazu wiem, że mieszkańcy dali kredyt zaufania gdańskiemu portowi i postanowili poczekać na efekty działań, o których jesteśmy często zapewniani i o których port gdański nas zapewnia. Z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy aktywnie włączyli się w walkę o komfort życia, a przede wszystkim o zdrowie mieszkańców Nowego Portu i całego Gdańska. Dziękuję Wam w imieniu wszystkich mieszkańców Gdańska bo jesteście naprawdę zdeterminowani i na każdym kroku to pokazujecie. Również dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że dzisiaj tutaj jesteśmy i problem nie został zamieciony pod dywan, ale spotykamy się, rozmawiamy i walczymy o nasze zdrowie. Dziękuję również pani Prezydent za wszystkie działania, które podjęła do tej pory. Dziękuję panu Piotrowi Grzelakowi, prezydentowi i panu prezydentowi Piotrowi Kryszewskiemu za podjęte interwencje i działania. Jednocześnie pragnę zaapelować do władz na szczeblu krajowym, aby nie zostawiali nas z naszym problemem i aby wdrożyli wszystkie możliwe działania dla poprawy jakości naszego życia. Jest już najwyższy czas do tego, żeby państwo polskie zareagowało na to co dzieje się za sprawą spółki skarbu państwa, którym Państwo zarządza. Na początek wystarczy wdrożyć te najprostsze działania takie jak mycie i przykrywanie samochodów transportujących węgiel, mycie ulic, zraszanie węgla, a przede wszystkim zacząć kontrolować te wszystkie czynności, czy to na pewno się odbywa. Mieszkańcy wykazywali, że zapewnienia to jedno, a to co dzieje się na terenach portowych, to drugie. Można rozważyć również szerszy plan by przenieść składowanie i przeładunek węgla na tereny oddalone od terenów gęsto zamieszkałych, jak np. Port Północny lub zastosować kurtyny przynajmniej w miejscach przeładunku węgla. Zaobserwowaliśmy, że największe pylenie jest podczas załadunku węgla na pojazdy transportujące, w dużej mierze były to pociągi. W imieniu swoim, ale przede wszystkim wszystkich mieszkańców dzielnicy proszę, nie zostawiajcie nas i naszych bliskich, naszych dzieci z tym problemem.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Poproszę o zabranie głosu przewodniczącą Rady Dzielnicy Przeróbka panią Elżbietę Żmijewską

### **ELŻBIETA ŻMIJEWSKA – Przewodnicząca Rady Dzielnicy Przeróbka**

Powiedziała, że zabiera zabrać głos jako mieszkanka Przeróbki, która jest zlokalizowana w oku cyklonu, czyli należy do tych dzielnic, które są najbardziej narażone na emisję pyłu, ale też jako wieloletni pracownik ochrony środowiska. Przez 30 lat pracowała zarówno u wojewody jak i marszałków naszego województwa, i przez ten czas podejmowane były działania, zmierzające do oczyszczenia naszego środowiska. Zlikwidowana została słynna Ołowianka, która przypominała dzisiejsze hałdy, bo pył roznosił się w samym centrum miasta. Przy pomocy obowiązujących przepisów i działań podejmowanych przez służby, współpracy pomiędzy służbami udało się takie źródła zanieczyszczeń zlikwidować i doprowadzić do tego, że nasz region, całe województwo i Trójmiasto zostało uznane za najbardziej czyste, jeżeli chodzi o ochronę środowiska. W tym czasie doprowadzono do tego, że powstały pierwsze stacje monitoringu, o których tutaj mówiono. Jako pierwsi w Polsce zainstalowaliśmy stacje do ciągłego monitoringu zanieczyszczeń powietrza, które funkcjonują również w zakładach. Jeżeli chodzi o zanieczyszczenie pyłem to ma pełną świadomość, ponieważ zajmowała się tym, i wie że pył, który wydostaje się podczas różnych procesów zachodzących w porcie wielokrotnie jest emitowany do naszego organizmu. Pył ten nigdy nie zalega, jest przenoszonych w różnych kierunkach, w zależności o kierunku wiatru. Występuje podczas przeładunku statków, załadunku na poszczególne środki transportu, czyli na wagony kolejowe, samochody. Na Przeróbce hałda węgla znajduje się pod oknami mieszkańców, po drugiej stronie ulicy domu mieszkalnego. Była tam dwa dni temu, stoją tam kolejki ciężarówek oczekujących na załadunek. Emisja odbywa się też na nowe osiedla na wysokości Polskiego Haka i na Stare Miasto. W zależności od kierunku wiatru zapylenie to jest rozsyłane na poszczególne dzielnice, a najbardziej na te najbliższej zlokalizowane. Podejmowanie działań w kierunku ograniczenia emisji, to jakby mrówka skakała do słonia. Zraszanie hałdy to rozpryskiwanie wody u jej podnóża, ale cała hałda pyli. U nas rzadko zdarzają się dni bezwietrzne, kiedy pył nie jest roznoszony. Nie wiem, czy wiecie Państwo co zwiera ten pył, czy prowadzone są jego badania, bo jedna z przedmówczyń powiedziała, że takie badania można zlecić. Do tej pory węgiel polski był badany w kopalni, elektrociepłowni, na zawartość siarki, metali ciężkich, promieniotwórczość i kaloryczność. Nie wiem, czy ten węgiel nam się w ogóle opłaca, do elektrociepłowni może trafić taki rozdrobniony, ale chyba nie do naszych pieców. Pylenie hałdy to również strata może nawet tysiące kilogramów i czy to się wogóle nam opłaca. Pył ten znajdzie się w naszych płucach, które są osłabione po covidzie, skutek tego okaże się dopiero za jakiś czas. Pył ma dużą powierzchnię porowatości i na tym pylenie wożą się różne substancje, między innymi bakterie chorobotwórcze. Do tej pory przeładowywany był węgiel tylko w Porcie Północnym, sama nazwa wskazuje pirs węglowy i tylko tam odbywał się przeładunek węgla. W tej chwili może znajdzie się na plaży na Stogach, czy gdzie indziej, gdzie będzie trzeba shaftować węgiel, ale

jak zraszać tak wielką hałdę. Procesy przeładunku powinny być prowadzone w sposób hermetyczny. Czy Państwo pamiętacie jak odbywała się produkcja w Siarkopolu. Siarka też była transportowana, ale przenośniki były zhermetyzowane, ale hałdy się nie da zhermetyzować. Druga sprawa to transport samochodowy – oczywiście powinny być kurtyny wodne przy wyjeździe z placu składowego. Najlepszą jednak metodą byłoby nie sprowadzanie takiego węgla, bo nie wiemy czy nam się to opłaca. Trzeba zrobić rachunek ekonomiczny i wziąć pod uwagę ile ludzi jeszcze zachoruje z tego powodu. W Gdańsku nie mieliśmy problemu, żeby ludzie chorowali na pylicę, ale za jakiś czas może się okazać, że chorują. Wszyscy o tym mówimy i przepisy też mówią, że wreszcie zrezygnujemy z tego węgla, przecież energię można czerpać ze słońca, wody, powietrza, można przetwarzać odpady. Technologie są takie, że można to zrobić w sposób bezpieczny. Ze spalarni powietrze wychodzi czystsze niż jest wokół. Wiatraki, na które czekamy jak na zmiłowanie. Poza tym zaczniemy oszczędzać energię. Trzeba o tym pomyśleć globalnie, a nie tylko skupić się na jednym, na pył, który jest w tej chwili, który stanowi zagrożenie dla naszego środowiska, dla naszych mieszkańców, dla naszych wód i powinniśmy go wyeliminować poprzez nie sprowadzanie takich ilości i nie wiadomo jakiej jakości węgla. Nie wiemy jakie ma zanieczyszczenia, chyba że jest badany, ale nic mi na ten temat nie wiadomo, takich informacji nie otrzymaliśmy.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Czy jest na sali mecenas pan Marek Kanawka? Jest. Pan mecenas reprezentuje grupę 1.500 mieszkańców .

### **MAREK KANAWKA – reprezentant 1500 mieszkańców**

Potwierdził, że rzeczywiście posiada w tej chwili 1,5 tysiąca podpisów mieszkańców dzielnic przyległych do portu w Gdańsku. Zebrano te podpisy w dwa dni. Jeżeli będzie potrzeba to zbiorą ich 10 tysięcy, czy nawet 15 tysięcy, ażeby pomóc ludziom, którzy od października poczuli się osamotnieni, albowiem władza, która doprowadziła do tej sytuacji w ogóle się nimi nie zajmuje. Jest takie stare powiedzenie, że piekło wybrukowane jest dobrymi ideami. To idealnie pasuje właśnie do sytuacji, którą mamy od zeszłego roku. Kiedy w 2022r. kiedy rząd Polski podjął decyzję o imporcie węgla i przewożenia go do portów, a szczególnie tutaj do Gdańska, to nikt się nie spodziewał, że to nie przybędzie węgiel. To przybył miał i brud. To jest coś i błoto. Nikt się dalej nie spodziewał tego, że październik, grudzień minie, przyjdzie marzec, wiosna, lato a to są tereny, gdzie są wiatry. Nikt tego nie pomyślał i zostawił tych ludzi, mieszkańców z tym problemem – a niech oni się martwią, my władza wykonaliśmy swoje. Widzę tutaj posłów na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej z jednego ugrupowania. Ale są i posłowie z PiS-u: pan Płażyński, pan Selin i inni - gdzie ci posłowie są? Nawet nie mieli odwagi, żeby tutaj przyjść i wysłuchać tych wszystkich żalów i problemów ludzi mieszkających przy terenach portowych. No bo to się nie opłaca, bo to nie splendor akurat w tym momencie i nie może kasa. Szczególnie wstyd mi, że nie ma tutaj pana Śniadka, który tak udaje, że broni spraw ludzi, spraw pracowniczych itd., właśnie tu powinien być i tutaj powinien powiedzieć, co zrobił przez ten czas. Jak była jego pomoc, jaka była

interwencja. Gdzie są radni PiS-u? Gdzie Państwo byliście na ulicy, kiedy ludzie wychodzili, protestowali od października. Kiedy Państwo coś pomogliście tym ludziom? Jak to się dzieje, że was nie ma. Potraficie tylko powiedzieć, że nasza władza wszystko pięknie i dobrze zrobiła. Tak, dla Was, bo macie ciepłe posadki, ale jak trzeba wyjść na ulicę i stanąć twarzą w twarz z tymi ludźmi to Was nie ma. W imieniu tych mieszkańców – jak trzeba będzie to w dwa dni zbierzemy następne podpisy, mamy szereg pytań skierowanych do wyjaśnienia. Przede wszystkim, kto zapłaci za brud i zanieczyszczenia w mieszkaniach i domach w okolicach portu? Kto zapłaci za zniszczone tereny zielone i rekreacyjne, place zabaw? Kto zapłaci za wszystkie szkody, które powstały na tych terenach i jak długo będzie trwało naprawianie? Najważniejszym problemem, nad którym musimy się zastanowić, którego dzisiaj jeszcze nie widać, to jest kwestia zdrowia. Dorosłych. Ludzi starych a przede wszystkim dzieci i młodzieży. Te dzieci od października, listopada praktycznie nie wychodzą na dwór i nie mają możliwości normalnej zabawy, grania w piłkę czy biegania. Idąc do szkoły szereg dzieci ma zakrywane twarze. Nie tylko dzieci, ale rodzice mają problem ze zdrowiem. Gdzie jest ta władza, która sprowadziła ten brud, bałagan na teren Gdańska i nic w tej chwili nie robi. Jesteśmy jednym z najliczniej odwiedzanych miast europejskich przez turystów. Jeżeli tak dalej będzie to kto będzie chciał przyjechać do miasta, które jest zapyłone i brudne. Musimy zrobić wszystko, żeby do tego nie dopuścić, ażeby ludzie z terenów przyportowych mogli powiedzieć, że rzeczywiście władza Rzeczypospolitej Polskiej dba o nich i na to czekamy.

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję panie mecenasie. Kolejny głos w dyskusji radny Krystian Kłós.

#### **KRYSTIAN KŁÓS – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że chciałbym wrócić do początku sesji, dokładnie do wystąpień klubowych. Pan przewodniczący Koralewski tak pięknie mówił o historii, o tym że w Gdańsku śmierdziało rybą, że było czuć smołę, tylko nie wiem czy pan Przewodniczący zauważył, że od tego czasu minęło już kilkaset lat od tych czasów. Mamy XXI wiek tych zapachów już nie było, tych problemów już nie było dopóki nie pojawił się problem z pyłem węglowym. Chciałbym, aby pan przewodniczący przede wszystkim patrzył w przyszłość a nie w przeszłość, bo to od przyszłości zależy, jak będzie wyglądało nasze miasto, nasz kraj. Kilka wątków pan przewodniczący poruszał, ale ja mam wrażenie, że pan Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości, radny Miasta Gdańska wielu kadencji, ponad dwadzieścia lat doświadczenia w gdańskim samorządzie, nie był radnym Miasta Gdańska a rzecznikiem portu w Gdańsku, bo Pan jednym słowem na końcu powiedział o mieszkańcach, a cały czas bronił nieudolności Zarządu Portu w Gdańsku. Czemu nie bierze pan w obronę mieszkańców, tylko tłumaczy bezradność portu, która powoduje to, że rząd polski, bo to rząd polski wskazuje władze portu, truje ludzi. Pan Radny Koralewski też mówił o hucpie, że ta sesja to hucpa, że rozmowa o problemach mieszkańców to hucpa, że zdrowie i życie Gdańszczan to hucpa i powoływał się na to, że przecież minister nic nie może. Przecież polityk nic nie może, jeżeli chodzi o składanie rozwiązań do władz spółek skarb u państwa. Niestety, wielki

nieobecny na tej sesji radny Miasta Gdańska pan radny Karol Rabenda, dla przypomnienia również wiceminister Aktywów Państwowych, czyli zastępca Jacka Sasina, który fotografował się na tych hałdach węgla jeszcze parę tygodnie temu, dziś kiedy mówimy o tych problemach jest nieobecny na sesji. I pan radny Koralewski mówił, że przecież rząd polski nie ma możliwości wpływania na to, jak działają spółki skarbu państwa. Przypomnę, radny Rabenda, wiceminister Aktywów Państwowych, kiedy robił hucpę polityczną odnośnie czołgu na Alei Zwycięstwa deklarował, że zleci spółkom skarbu państwa zabranie tego czołgu. To żeby zabrać czołg dyspozycje polityczne wydawać potrafi, ale żeby pomóc mieszkańcom, którzy są truci nie jest w stanie podjąć żadnej decyzji i jest nieobecny na sesji Rady Miasta Gdańska, a przecież mieszkańcy go wybrali po to, żeby reprezentował tych mieszkańców. Niestety go nie ma. Chciałem zwrócić się do pani prezydent, która mówiła, że 12 maja br. zgłosiła do prokuratury zawiadomienie w tej sprawie i żyje w nadziei, że prokuratura tym tematem się zajmie. Podziwiam optymizm pani prezydent, niestety nie mogę go podzielić. Przypomnę tylko, że w przypadku zakupu respiratorów od handlarza bronią przez pana ministra Cieszyńskiego prokuratura przez ponad 400 dni nie potrafiła wszcząć postępowania w tej sprawie. Chciałbym się łudzić, że będzie inaczej, ale pani prezydent obawiam się, że tutaj będzie podobna sytuacja albo śledztwo będzie bardzo szybko umorzona. Na koniec – osiem lat rządów Prawa i Sprawiedliwości w naszym kraju, pełna władza nad spółkami skarbu państwa, kolejni prezesi, kolejne zarządy i teraz wiemy, że nic nie może PiS..

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pani radna Anna Gołędzinowska.

### **ANNA GOŁĘDZINOWSKA - Radna Miasta Gdańska**

Powiedziała, że to problem pałacy, problem bardzo istotny dla mieszkańców, ale jak było powiedziane dla całościowego wizerunku naszego miasta, co może mieć negatywny wpływ przede wszystkim na zdrowie naszych mieszkańców, ale również na postrzeganie na ekonomię naszego miasta. Mieliśmy tutaj wiele interesujących głosów, w tym dwa znakomite głosy ekspertek pani dr Bielawskiej oraz pani Żmijewskiej. Dla nas to doskonała sytuacja, kiedy mamy do czynienia z osobą nie tylko reprezentującą mieszkańców, ale i specjalistkę ochrony środowiska. Muszę się odwołać do jednego z wystąpień klubowych. Wejście Polski do Unii Europejskiej to był cywilizacyjny skok. To niej tylko i wyłącznie kwestia dystrybucji funduszy, ale to jest kwestia norm w zakresie ochrony środowiska. Pozwolę sobie przypomnieć, że generalna unijna zasada mówi o tym, że wszelkie szkodliwe emisje powinny zostać na terenie zakładu przemysłowego. W wyjątkowych sytuacjach może to być niezamieszkała strefa buforowa. Tak więc pokazywanie tutaj granic Portu Morskiego Gdańsk, które oczywiście ze względów logistycznych muszą wyglądać tak jak wyglądają. Odczytałam tą wypowiedź, jako takie oczekiwanie zgody politycznej, że to są tereny w pewien sposób utracone, co absolutnie w XXI wieku, w kraju Unii Europejskiej jest niedopuszczalne. Te tereny już zostały pokrzywdzone marginalizacją, myśleniem z epoki Gierka o tym, że rozwijamy industrializujemy, a

środowisko to jest fanaberia, którą możemy sobie odłożyć. Od kilku lat są podejmowane procesy rewitalizacyjne, żeby przywrócić odpowiednią jakość życia na tych terenach w imię wspólnego interesu mieszkańców miasta. Przypomnę, że są to również fundusze częściowo dystrybuowane z poziomu centralnego, a więc jest to problem dostrzegalny, mam na myśli rewitalizację z poziomu ministerstw. Nie opowiadamy takich rzeczy, że to ma być strefa stracona. Europejskie metropolie przysuwają się wręcz często do terenów portowych, rewitalizują tamte obszary z sukcesem. Można zmieniać technologię. Chcę apelować, abyśmy szukali rozwiązań. My jako radni Gdańska zdecydowanie jesteśmy za miejscami pracy, zdecydowanie jesteśmy za czystym, nowoczesnym przemysłem, co niejednokrotnie dawaliśmy temu wyraz podczas głosowań nad planami zagospodarowania przestrzennego. Naprawdę, nie można tego zwać na karb nadzwyczajnej sytuacji tej byle jakości działania, braku dialogu z mieszkańcami no i przede wszystkim sugerowania, że sytuacja ciężka, więc wróćmy do standardów przemysłowych z epoki PRL-u. Proszę Państwa nie, po prostu nie.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan Radny Wojciech Błaszowski.

### **WOJCIECH BŁASZKOWSKI - Radny Miasta Gdańska**

Podziękował wszystkim tym, którzy zechcieli dzisiaj na tą sesję przyjść, bo dzisiaj wszyscy razem pokazujemy, że jesteśmy z tymi mieszkańcami, którzy najbardziej dotknięci są problemem zapylenia. Z mieszkańcami Nowego Portu i dzielnic sąsiednich i również bardzo serdecznie dziękuję Państwu, że na tą sesję przyszliście i pokazujecie, że nie możecie być obojętni wobec tego co się dzieje nad Państwa głowami. Dalej powiedział, że chciałby trochę bardziej ogólnie powiedzieć o polityce energetycznej rządu, ponieważ dzisiaj na skutek braku tej polityki i zupełnie lekceważenia spraw związanych z ochroną środowiska mamy sytuację, która zaistniała w dzielnicy Nowy Port i jeszcze kilku dzielnicach, ale ten brak tej polityki, niestety wygeneruje wkrótce dużo więcej problemów. Praktycznie już wygenerował. Nie ukrywam, że troszkę jestem zainspirowany ostatnią obecnością na jednej z konferencji dotyczącej ekologii i również polityki energetycznej, gdzie miałem okazję porozmawiać z różnymi specjalistami z regionu i z innych krajów i miałem trochę mieszane odczucia. Pierwsze odczucie to niemała satysfakcja i duma bo wspomniana była pani Prezydent i Miasto Gdańsk, jako miasto proekologiczne. Pani prezydent była dawana jako przykład osoby, która zarządza miastem właśnie mając na względzie problemy środowiskowe i muszę przyznać, że było to niezwykle miłe. Z drugiej strony towarzyszył mi też wstyd. Wstyd, bo niestety okazuje się że moim kraju nie ma żadnej polityki energetycznej. Jest co prawda polityka energetyczna Polski do 2040 roku – taki dokument, przyjęty przez radę ministrów 2 lutego 2021 roku, ale jak się okazało jest to zapis typowo teoretyczny, on zupełnie odbiega od rzeczywistości. Bardzo żałuję, że dzisiaj nie ma przedstawicieli ministerstw, bo przygotowałem sobie kilka pytań, które chciałem zadać. Dzisiaj pewnie te pytania pozostaną pytaniami publicznymi. Jak te pytania proszę Państwa? Otóż w tym dokumencie dotyczącym polityki energetycznej

znajduje się zapis dotyczący zmniejszania oddziaływania sektora energii na środowisko naturalne i mamy tego właśnie przykład. Czy sypiący się pył na głowy jest tym oddziaływaniem, które ma zmniejszyć wpływ na środowisko naturalne? Pytanie kolejne, które się nasuwa – jak wygląda sytuacja w zakresie OZE i dlaczego polityka państwa jest tak oporna, na co zresztą zwraca uwagę raport NIK. Kolejna sprawa to jest system ETS, może już bardziej szczegółowe kwestie, ale Polska ze sprzedaży praw do emisji CO<sub>2</sub> otrzymała w 2022 roku około 23 mld zł i połowa tych środków powinna zostać przeznaczona na cele środowiskowe. Pytam, gdzie te środki są?. Czy one zostały przejedzone, bo one gdzieś w budżecie zniknęły. Być może któryś z ministrów by wyjaśnił, ale to i tak byłaby deklaracja ale będzie usatysfakcjonowany był bym, gdybym zobaczył konkretny dokument pokazujący wydatkowanie tych pieniędzy na cele środowiskowe, a zgodnie z zasadą jawności, która jest zapisana w ustawie o finansach publicznych powinniśmy mieć możliwość wglądu do tych dokumentów. Kolejna zasada, która jest zapisana w dokumencie to jest zagwarantowanie bezpieczeństwa energetycznego. W tym kontekście rodzi się kolejne pytanie. Pytanie dramatyczne, pytanie które dotyka kwestii, które zostały już poruszone na naszej radzie i one na pewno będą poruszane w kółko, do końca, bo to jest problem, który nas dotyczy. Dotyczy środków, w zasadzie braku środków w budżecie naszego miasta. Jak mogło dojść do sprzedaży aktywów Lotosu stanowiących infrastrukturę krytyczną naszego kraju w kontekście zapisów dotyczących bezpieczeństwa energetycznego. Dlaczego do sprzedaży doszło w procedurze bezprzetargowej? Dlaczego Lotos sprzedany został firmom państwowym, firmom z Arabii Saudyjskiej i Węgier, krajom które deklarują swoją prorosyjskość i to szczególnie w zakresie polityki energetycznej. Kolejne pytanie zadaję jako Gdańszczanin – gdzie są te podatki, które miały dalej wpływać do budżetu miasta po konsolidacji, po włączeniu Grupy Energa i Grupy Lotos do Grupy Orlen. Takie pytania chciałem zadać przedstawicielom ministerstw. Kolejne pytanie dotyczy konkurencyjności gospodarki, ponieważ w strategii jest również zapis o konkurencyjności gospodarki. I w tym kontekście pytanie - jak można było stworzyć wielkiego molocha Grupę Orlen, w ramach której się mieści 200 firm. Czy budowanie rynku opartego na modelu monopolistycznym rzeczywiście ma sprzyjać konkurencyjności. Czy efektywność gospodarki jest większa, czyli jakość jest wyższa a cena jest niższa wtedy, kiedy jest wielki gigant, który narzuca ceny a prezes w swojej łaskawości te ceny ogłasza i klienci muszą je akceptować. Czy jednak efektywność jest większa, kiedy to firmy muszą zabiegać o klienta. Pytanie kolejne – czy rząd dążyć będzie do wprowadzenia gospodarki całkowicie centralnie planowanej, bo jak powiedział prezes rządzącej partii Grupa Orlen powinna również wejść na rynek spożywczy i wykupić sieć Żabka. Być może doczekamy się powrotu do czasu takich naprawdę czystko socjalistycznych czy komunistycznych i zacnie panować firma państwowa na rynku spożywczym. Ostatnie pytanie – czy budowanie państwowych molochów, gigantów monopolizujących rynek jest charakterystyczne dla gospodarki rynkowej dla krajów zachodnich czy raczej dla krajów autorytarnych, socjalistycznych czy nawet komunistycznych. Drodzy Państwo te pytania pozostaną pewnie bez odpowiedzi, być może odpowiedź uzyskam przy innej okazji a być może są to po prostu pytania retoryczne.

Prowadzenie sesji przejął wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska Mateusz Skarbek

### **MATEUSZ SKARBEK – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan Radny Andrzej Stelmasiewicz.

### **ANDRZEJ STELMASIEWICZ – Radny Miasta Gdańska**

Stwierdził, to jest to chyba najbardziej smutna sesja Rady Miasta w jakiej uczestniczył i w jakiej uczestniczyliśmy, bo jest to sesja poświęcona brakowi odpowiedzialności tych co rządzą Polską, tych co rządzą portem gdańskim. Jak się okazuje to jest sesja dotycząca tchórzostwa, braku odwagi cywilnej ludzi, którzy powinni tutaj być z nami i przedstawić nam rzetelne informacje dotyczące kryzysu wygenerowanego w porcie gdańskim. Ich nie ma. To jest sesja o braku empatii zarówno tych, którzy rządzą na poziomie centralnym jak również tych, którzy są tu z nami, radnych PiS-u, którzy starają się bronić niedoskonałych, nieskutecznych działań Zarządu Morskiego Portu Gdańsk zamiast bronić interesu zdrowia ludzi, którzy ich wybrali, aby byli radnymi. A oni działają przeciwko tym mieszkańcom. Jak tak można. Ja mam duże kłopoty, żeby to jakoś zrozumieć. Kluczowym tematem dzisiaj jest nasza próba zwrócenia uwagi tych co rządzą i tych co mają odpowiednie środki na to, że szkodzą mieszkańcom, szczególnie dzielnic sąsiadujących z hałdami składowanego węgla. Wspomniane tutaj były i inne problemy generowane przez nieprofesjonalne zarządzanie tym zwiększonym handlem węglem. Miasto Gdańsk od 2010 roku do końca tego roku wyda mniej więcej 40 mln zł na rewitalizację budynków, ulic w Nowym Porcie i dzisiaj na naszych oczach te wysiłki są niweczone. Ja tam byłem, ja wdychałem to powietrze, które nie pachniało ładnie, drapało w gardło a ulice były szare nie od zwykłego kurzu ale od węglowego pyłu. Kto tam nie był, kto ma wątpliwości, czy my tutaj broniący mieszkańców, krytykujący tych, którzy zarządzają handlem węglem, nie wierzycie nam, to jedźcie do Nowego Portu. Daleko nie jest, sami po czujecie jaka tam jest sytuacja. Mieszkańcy muszą z tym żyć dzień po dniu, miesiąc po miesiącu bo działania podejmowane przez tych co mają władzę i pieniądze, przez ministrów i Zarząd Morskiego Portu Gdańsk są pozorne. Mnie przeraża ta zachłanność na pieniądze, żeby z jednej strony uniknąć odpowiedzialności politycznej za brak węgla w Polsce, a z drugiej strony, żeby jak najwięcej na tym zarobić. Po stronie kosztów mamy koszty konieczne. Musimy zbudować plac składowy, musimy wynająć ileś ciężarówek, ale po stronie kosztów nie ma już kosztów społecznych. Można mówić tu jest granica portu, za to port odpowiada, a co ze społecznymi skutkami działania portu na terenie portu w sąsiednich dzielnicach? Czyżby port nie czuje się za to odpowiedzialny? Jakże tak można myśleć, ale z tym mamy do czynienia. Bardzo chciałbym wiedzieć jak ministrowie, Zarząd Morskiego Portu Gdańsk, ci co mają władzę i środki do realnych działań, jak zrekompensują Miastu Gdańsk zniszczenia również infrastrukturalne spowodowane tym nadmiernym zapyleniem.

### **MATEUSZ SKARBEEK – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji Radna Beata Dunajewska.

### **BEATA DUNAJEWSKA – Radna Miasta Gdańska**

Powiedziała, że zawsze marzyła o tym, żeby o Nowym Porcie jak najwięcej na sesjach rady miasta się mówiło, ale na pewno nie w tym kontekście. Na pewno nie w kontekście syfu, który funduje nam port Gdańsk i na pewno nie w kontekście zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców Nowego Portu. Dzisiaj jesteśmy świadkami tego, co udało się stworzyć mieszkańcom, czyli tej aktywności. To, że dzisiaj tutaj jesteśmy to wynik działania grupy ludzi, nie będę ich wymieniała z imienia i nazwiska, bo nie wszystkich Państwa znam, ale to jest wasze dzieło, to że dzisiaj dyskutujemy o tym, co się dzieje w Nowym Porcie, że rozmawiamy o tym wszystkim jest waszym dziełem, za co bardzo dziękuję. Życzę sobie, żeby taka aktywność była w całym Gdańsku. Zwracam się teraz do Radnych Prawa i Sprawiedliwości, kiedy oderwaliście się od ziemi? Wtedy kiedy dostaliście ciepłe posadki? Przyjdzie taki moment, kiedy mieszkańcy Gdańska pokażą Wam czerwoną kartkę, bo dzisiaj pani radny Majewski, Pana miny bezczelne, trudno to nazwać - to nie jest pogarda wobec mnie, to jest pogarda wobec mieszkańców i Pan to robi ciągle, na każdym kroku. Mówiąc szczerze, ja się tym nie przejmuję, ale to co Pan wyprawia dokładnie mnie jako reprezentantki mieszkańców Gdańska nie obraża, tylko moich wyborców i niech Pan o tym pamięta.

Rząd pokazał plecy, plecy pokazują też radni Prawa i Sprawiedliwości – cztery osoby w tej chwili są na swoich miejscach, reszta pije kawę albo rozmawia przez telefon, albo po prostu zabawia się. Nie jest istotne dla nich to, co mówimy w kontekście Nowego Portu. Mówiąc szczerze od dłuższego czasu mam takie wrażenie, że Państwo Radni z PiS-u wszystkie tematy, które są istotne dla mieszkańców oddalają od siebie na maksa dlatego, że trzeba byłoby stanąć w poprzek temu co robi rząd polski. A co robi w tym kontekście rząd polski? Otóż nic nie robi. Dzisiaj dowiedziałam się, że minister Gróbarczyk jest w okolicy i że będzie na jakieś gali, ale nie zaszczycił nas obecnością. Dla mnie to nie jest problemem, to powinno być problemem dla tych wszystkich, którzy tutaj poświęcili swój czas, przyszli, wywiesili banery. Dla Pana mecenasa, który naprawdę w imieniu mieszkańców wystąpił i powiedział, co mieszkańcy sądzą na ten temat. To nie chodzi o to, żebyście Państwo z Prawa i Sprawiedliwości się zgadzali z naszym zdaniem, tutaj chodzi o to, żebyście szanowali wolę mieszkańców. I tyle. Liczę na to, że przyjdzie taki czas, kiedy znajdziecie sobie kolejny temat zastępczy: Forum Gdańsk, Mevo. Zawsze jak jestem w Radio Gdańsk i mam okazję dyskutować np. z radnym Majewskim, czy z radną Strzelczyk to zawsze jest jakiś temat zastępczy. Dzisiaj tematem zastępczym miało być Mevo, ale się nie udało. W związku z tym milczenie, milczenie, ignorowanie, picie kawy. Tak to wszystko wygląda. Może pora wziąć odpowiedzialność za siebie i za swój rząd. Bardzo polecam. Dziękuję bardzo.

### **MATEUSZ SKARBEEK – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję za ten głos. Kolejny głos w dyskusji radny Andrzej Kowalczyk.

## **ANDRZEJ KOWALCZYS – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że chciałby poruszyć dwa wątki dotyczące zadanych pytań i brakujących odpowiedzi, zaproszonych gości i ich nieobecności. Wydaje mi się, że pytania przewodniczącej Agnieszki Owczarczak i pytania radnej Beaty Dunajewskiej, gdzie są tak licznie zaproszeni na dzisiejszą sesję, to wydaje mi się, że częściowo znam odpowiedź. W międzyczasie odbywa się Kongres Polskich Portów 2030. Kongres poświęcony sukcesom i inwestycjom, wielkim pieniądзом, infrastrukturze, przeładunkom, miliardom, itd. Sam sukcesy będą odtrąbione na tym kongresie. I słusznie, bo nasze porty i w Gdańsku, i w Gdyni, i ten w Swinoujściu mają znakomite wyniki ekonomiczne, z czego bardzo się cieszę. Ten kongres będzie poświęcony wielu sprawom. Przez dwa dni będzie wielka debata, ale ani słowa o ekologii, o pyle, o zatruciu rzek, wód przybrzeżnych, wód morskich. Zgadnijcie państwo gdzie to się odbędzie? W Sopocie, dwa dni. Dzisiaj uroczysta kolacja z uczestnictwem ministra Gróbarczyka, patronat Ministerstwa Infrastruktury, partnerami są Port Gdynia, Gdańsk, Port Świnoujście. Organizatorem jest portal gospodarka morską. Dobrze, że są takie spotkania i dobrze, że będą też nagrodzeni. Wieczorem o godzinie 19:00 na uroczystej kolacji będą wręczane nagrody „Latarnie gospodarki morskiej”. Szkoda, że nie będę się mógł tam wybrać z latarką. Gala jest od godziny 20:00 do godziny 2:00 w nocy, Hotel Redisson. Żałuję, że nie ma tych osób, żałuję, że nie ma wiele osób. Bardzo chciałbym podziękować pani prezes Agencji Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji gdańskiej za merytoryczną wypowiedź, dziękuję panu Komendantowi Straży Pożarnej, że był gotowy, aby ten wszystkie pytania i wątpliwości rozwiązać, bo ja mam pytania i mam wątpliwości. Zastanawiam się, skoro tutaj jest takie ważne spotkanie poświęcone zdrowiu i bezpieczeństwu mieszkańców Gdańska a kilkanaście kilometrów stąd będzie debatowało trzystu uczestników i zero na temat tego pyłu, to może wy mieszkańcy Nowego Portu po prostu przesadzacie. Może to jest tylko w Waszej wyobraźni (*głosy z sali*) Rozumiem, i teraz chyba to też mnie przekonuje, zaglądając na stronę Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Może w tej grupie nieobecnych jest jakiś wyjątek i przedstawiciel z Traktu św. Wojciecha, niedaleko 15 minut stąd, mógłby przyjechać. Na pierwszej stronie tej instytucji „całodobowy telefon alarmowy”. Dzwoniliście tam kiedyś? (*głosy z sali*). Dziękuję bardzo. Strona ta jest aktualizowana -18 maja br. podrzucano odpady tekstylne w różnych gminach. 9 maj – pożar składowiska odpadów w Czarnówku. 5 maj – WIOŚ w Gdańsku uderza w mafię odpadową. 2 maj - kary za nielegalne postępowanie z odpadami nałożone na podmiot z powiatu bytowskiego. 28 kwietnia – spotkanie w sprawie monitoringu wód w województwie pomorskim. Pomyślałem, czarny pył ogarnął również Trakt św. Wojciecha, ale nie. Jest. 27 kwietnia – pylenie z terenu portowego. Była kontrola we wrześniu i październiku w jednej ze spółek, teraz trwają działania pokontrolne, czyli coś się dzieje. Nie ma tutaj chyba przedstawicieli WIOŚ, szkoda. Kiedy skończą się te kontrole? Kiedy będą rekomendacje, które stanowczo powiedzą nie zapyleniu, czy de facto wstrzymaniu rozładunku i załadunku, które jest prowadzone w takich warunkach, że nasze miasto jest zatrutowane. Dzisiaj sesja pytań i braku odpowiedzi. Dzisiaj sesja wielu stwierdzeń z wykrzyknikami. Dziękuję mieszkańcom Gdańska, dziękuję przedstawicielom rad dzielnic, nie tylko za poświęcony czas, ale za

to zaangażowanie, za to że chce wam się chcieć, za to że dbacie o przyszłość, zdrowie naszych dzieci, naszych mieszkańców.

Ponownie prowadzenie obrad przejęła Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska radna Agnieszka Owczarczak

### **Agnieszka OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Perucki.

### **JAN PERUCKI – Radny Miasta Gdańska**

Swoje wystąpienie rozpoczął od podziękowania dla zaangażowanych w protesty mieszkańców Nowego Portu, Brzeźna, Letnicy, Przeróbki, bo co należy bez najmniejszego cienia wątpliwości stwierdzić: port w Gdańsku truje ludzi. My radni, odpowiedzialni radni Miasta Gdańska nie możemy temu biernie się przyglądać. Organizujemy protesty, dyskutujemy, zapraszamy gości odpowiedzialnych za tą sytuację, a oni dzisiaj nas, mówiąc kolokwialnie, olewają. Mają nas gdzieś, nas mieszkańców Gdańska bo to o nich się sprawa miewa. Te puste krzesła to symbol obecnej władzy. Pokażcie, drogie koleżanki i drodzy koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, że wasza partia nie składa się w tej chwili wyłącznie z spójnika „i”, ale właśnie to prawo społeczno- gospodarcze, bo jako właściciel port ma pełną dyspozycyjność w ramach funkcjonowania swojej działki, ale właśnie klasyczny przykład imisji pośredniej. Na pomoc przychodzi kodeks cywilny – imisja pośrednia, czyli ingerencja w tereny okalające port, ingerencja w życie i zdrowie mieszkańców Gdańska. To dzisiejsza sesja, apel, krzyk do rządzących, aby ten stan rzeczy raczył wreszcie zmienić. My Radni Gdańska – możecie też do tego się przyczynić radni Prawa i Sprawiedliwości – zagłosujemy za tym apelem, zagłosujemy za życiem i zdrowiem mieszkańców Gdańska. Bardzo Was o to proszę. Natomiast mam nadzieję, że tą najważniejszą partią w waszych sercach nie będzie przekaz dnia Prawa i Sprawiedliwości, ale przekaz mieszkańców Gdańska. Mieszkańcy Gdańska domagają się zmiany stanu rzeczy. Chcą żyć zdrowo, szczęśliwie i długo. Tylko tej baśni – żyli długo i szczęśliwie – możemy nie dotrzeć. Nie dotrzeć dzięki działaniom portu gdańskiego, którego na przedzie minister Sasin, a nawet jego zastępca minister Rabenda obecnie Radny Miasta Gdańska, który dzisiaj niestety nie pofatygował się, nie wykonuje swoich obowiązków radnego Miasta Gdańska. Nawet sądziłem jeszcze przed sesją, że przewodniczący Koralewski odda swój głos ministrowi, który merytorycznie wyjaśni nam jaka jest sytuacja. Wyłuszczyć Wam jasno i klarownie jaka jest sytuacja. W tej chwili trujecie ludzi. Trujecie Gdańszczan, a my mówimy temu stanowi rzeczy – nie. Chcemy zdrowia, chcemy zdrowego Gdańska.

### **Agnieszka OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pani radna Katarzyna Czerniewska.

### **KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Miasta Gdańska**

Analizując problem tego drastycznego zwiększania przeładunku węgla i zapylenia

musimy mieć zawsze przed oczami dwie perspektywy. Dwie równoległe istniejące i jednakowo ważne perspektywy. Pierwsza z nich to perspektywa bezpieczeństwa energetycznego Polski i my jako Gdańszczanie, zapewniam Państwa, też chcemy mieć dostarczone paliwo do ogrzewania naszych domów, do ogrzewania szpitali, szkół czy innych instytucji publicznych. Mamy tego pełną świadomość, ale równoległą i jednakowo ważną perspektywą jest perspektywa mieszkańców. Ta perspektywa jest dokładnie taka, jaką widać na transparentach przyniesionych przez mieszkańców. Zacytuję: „Czarne miasto Gdańsk”. Dla Państwa, którzy być może przysłuchujecie się sesji, a nie jesteście z Gdańska powiem tylko, że to jawna opozycja do programu Czyste Miasto Gdańsk, które doskonale funkcjonuje w obszarze gospodarowania odpadami komunalnymi. Drugi transparent - ile kwatery potrzeba, aby nas pochować, trzeci - wkurzyliście nas tak bardzo, że wyszliśmy z kuchni. W końcu, poza transparentami jest sytuacja faktyczna tego, że dzieci z przedszkoli nie wychodzą na zewnątrz, nie korzystają z placów zabaw. Za to coraz więcej gdańszczanek i gdańszczan wychodzi z domów na wizyty do lekarzy, boryka się z poważnymi problemami zdrowotnymi, coraz liczniejsze są diagnozy pylicy. Coraz większa liczba przedstawicieli branży gastronomicznej w najbardziej popularnej turystycznie dzielnicy Gdańska, jaką jest Śródmieście, przy wycieraniu stolików stojących na zewnątrz ma ścierki brudne od pyłu węglowego. To jest aktualna, faktyczna perspektywa mieszkańców i najbardziej bulwersujące jest to, że przedstawiciele władzy centralnej, że przedstawiciele polskiego rządu tej perspektywy zdają się zupełnie nie dostrzegać. Ja naprawdę głęboko wierzę, że państwo jako funkcjonariusze publiczni macie jakąś głęboką wrażliwość społeczną i to nie jest tak, że wy tej perspektywy nie dostrzegacie bo to się kłóci. Albo się jest funkcjonariuszem publicznym i się rozumie potrzeby ludzi, albo nie. I to właściwie stawia was w jeszcze gorszej sytuacji, bo to oznacza, że po prostu cynicznie zamykacie oczy na tę perspektywę, ignorujecie ją ze strachu przed odpowiedzialnością. Ze strachu przed spotkaniem z mieszkańcami i z tego właśnie wynikają te puste krzesła dzisiaj. Ten strach jest tak duży, że przedstawiciele rządu zwyczajnie stchórzyli i nie przyjechali dzisiaj na sesję Rady Miasta Gdańska. Tak jak mówił pan mecenas, że to nie splendor i nie chwała, ale bycie funkcjonariuszem publicznych nie polega na splendorze i chwale. Tymczasem jak wspomnieliśmy minister Gróbarczyk nie ma z tym najmniejszego problemu, żeby brylować w eleganckim hotelu w Sopocie na odbywającym się równoległym kongresie Partii Polskiej 2030. To wielki nieobecny tej sesji. Rzecz jasna, wielkim nieobecnym jest również minister Sasin, minister Anna Moskwa, do której sama miałam kilka pytań bo bardzo interesują mnie plany polskiego rządu na przyszły sezon grzewczy 2023/2024. Równie wielkimi nieobecnymi są wspomniany minister Karol Rabenda, nasz kolega radny Miasta Gdańska i niegdyś radny, a obecnie poseł Kacper Płażyński. Myślę, że wielu z nas pamięta jego gorące tyrady, które wygłaszał na tej sali podczas sesji Rady Miasta Gdańska. Myślę, że wielu z nas śledzi jego zaangażowanie w sprawach, być może delikatnie dotyczących miasta Gdańska, ale nie związanych z pełnieniem mandatu posła Rzeczypospolitej Polskiej, a pamiętajmy, że pan poseł jest zastępcą przewodniczącego Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Gdzie pan jest panie pośle? Gdzie są ci wszyscy nieobecni, gdzie oni są, zabrakło ich. Jedyne

odpowiedzi, jakie uzyskaliśmy na zaproszenia do udziału w dzisiejszej sesji to dwa pisma. Jedno bardzo krótkie, enigmatyczne z kancelarii ministra Gróbarczyka, w który mówi do nas, że mamy swojego przedstawiciela, przedstawiciela miasta Gdańska w radzie nadzorczej portu i wszystkie informacje tam dostaniemy. Druga odpowiedź jest bardzo rozbudowana i pochodzi z Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, podpisana przez prezesa. Niestety, pomimo obszernej treści brakuje tam konkretnych danych, odbywa się jawne mydlenie oczu. W tym piśmie pan prezes wymienia wszystkie spółki, operatorów portowych, pisze że są zobowiązani do przestrzegania prawa, że port myje samochody, myje ulice, wymieniony jest nawet metraż kwadratowy tych ulic. Niestety, ale nie wspomina co zarząd portu robi, kiedy te spółki prawa nie przestrzegają. Nie wspomina ani słowem o tym, jaką myjnię należy zbudować, aby umyć płuca Gdańszczan. Nie wspomina o tym, kto zwróci pieniądze za leczenie, kto Gdańszczanom zwróci czas poświęcony na leczenie, a w końcu kto zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za nieodwracalne zmiany w zdrowiu. W piśmie jest mowa o zraszaniu hałd, kiedy doskonale wiemy, że obecni tutaj mieszkańcy dokumentują przy użyciu własnych telefonów sytuacje, kiedy hałdy nie są zraszone, a ciężarówki nie są przykrywane plandekami. Część, która budzi we mnie najwięcej niepokoju jako, że panią minister Moskwę chciałam zapytać o plany na przyszły okres grzewczy, to w piśmie od pana prezesa portu zawarta jest informacja, cytuję: „ w okresie letnim część operatorów będzie dalej prowadziła ładunki na kolejny sezon grzewczy. Pozostała część deklaruje zakończenie przeładunku węgla po czerwcu 2023r.” Pytam się - jaka część? Skoro Pan prezes potrafił pieczołowicie wymienić wszystkie spółki, to dlaczego nie może napisać, które będą kontynuowały, a które nie. Dlaczego nie wiemy, jak tak naprawdę będą wyglądały te przeładunki w kolejnym sezonie grzewczym. Brak informacji, brak Państwa gotowości do udzielenia nam gdańszczankom i gdańszczanom informacji uważam za naprawdę skrajną arogancję. Decyzje przez Państwa podejmowane, podejmowane są w Warszawie i one dotyczą nas tutaj wszystkich. Rozumiem, że musicie pilnować waszych warszawskich stołków, ale my przygotowaliśmy dla was krzesła tutaj i czekaliśmy na was, żebyście przekazali nam te informacje. Do pana przewodniczącego Kazimierza Koralewskiego chciałam skierować jeszcze ostatnie słowo – Pana wystąpienie właściwie jest w podobnym tonie jak pismo z Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Informacje nawet liczbowe, mapa wyświetlona dla wszystkich, granice administracyjne. Przypominam, że poza granicami administracyjnymi portu są jeszcze granice przyzwoitości i Państwo jako funkcjonariusze publiczni podejmując się tego mandatu zobowiązaliście się do przyzwoitości wobec Polek i Polaków.

### **Agnieszka OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Mateusz Skarbek.

### **MATEUSZ SKARBEEK – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że zebraliśmy się tutaj dzisiaj w obliczu kryzysu, który polega na tym, że ten pył truje ludzi i to nie podlega żadnej wątpliwości. Dzisiaj jest 1 czerwca, Dzień Dziecka. Pył nie zna wieku. Pył truje nasze i wasze dzieci. Co na to władza centralna?.

Mamy tego obraz - nieobecność. Co na to przedstawiciele władzy centralnej w Sejmie – nieobecność. Co na to przedstawiciele władzy centralnej w naszym budynku – milczenie. Był czas ulicy, kiedy mieszkańcy wzięli sprawy w swoje ręce. Był czas ponownie spotkań – nic się nie wydarzyło. Był czas ponownie ulicy, kiedy po raz kolejny mieszkańcy wyszli na ulice – nic się nie wydarzyło. Szanowni Państwo. Co więcej można zrobić w tej sytuacji?. Jak reagować? Krzyczeć, tupać. Na to też będzie czas. 4 czerwca odbędzie się protest . Będą tam radni Miasta Gdańska i obiecuję Wam Mieszkańcy, że w Waszym imieniu wykrzyczymy złość. Złość na to, że nic w tej sprawie się nie dzieje, bo czas gadania, nieskuteczności, obojętności się skończył. Ta złość zostanie wykrzyczana na ulicach Warszawy.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan radny Bogdan Oleszek.

### **BOGDAN OLESZEK– Radny Miasta Gdańska**

Przypomniał, że na początku było powiedziano, że to będzie hucpa, piana, ale okazało się, że padło wiele konkretów, wiele zastrzeżeń. Osoby, które to mówiły to były osoby, które bezpośrednio się z tym wszystkim na co dzień męczą. Ja w wielu sesjach nadzwyczajnych albo podobnych tego typu uczestniczyłem i pierwszy raz się zdarzyło, że żaden przedstawiciel, ale żaden przedstawiciel nie chciał się zjawić i zabrać głosu, chociaż powiedzieć co chcemy zrobić. Tu nikt łaski nie robi, ktoś za to pieniądze ciężkie bierze, to są państwowe firmy, nikogo się nie prosi. Jeśli się tam zatrudnia ludzi to są fachowcy i oni powinni wiedzieć co zrobić z taką prostą rzeczą, jaką jest pylenie, nie mogą sobie poradzić. Ja rozumiem, że nie mogą sobie poradzić z raketami, nie mogą sobie poradzić z balonami i innymi, ale z pyleniem nawet. Czy to nie jest wstyd dla wszystkich tutaj. Rzeczywiście brak tych ludzi, nawet tych, którzy często zabierają głos jak pan Płażyński, czy Rabenda. Na ostatniej sesji była mowa o tym i usłyszałem, że to jakieś spółki są winne, to nie do końca port, a najprawdopodobniej przewoźnicy. Mało brakowało, aby powiedziano, że to kierowcy TIR-ów są winni. To wszystko dzieje się na terenie portu. Szanowni Radni bardzo proszę – zwracam się do Radnych z PiS-u, weźcie namówcie, żeby zabrali się za robotę i żeby mieszkańcy nie mieli tych uciążliwości.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan radny Lech Wałęsa.

### **LECH WAŁĘSA – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że podczas protestu maszerowali przeciw temu pyłowi i truciu Gdańszczan. Mogliśmy doświadczyć, jak dużo tego pyłu leży na ulicach Nowego Portu. Mieliśmy brudne spodnie, brudne buty i wtedy można było sobie zdać sprawę, że to wszystko wdychają mieszkańcy Nowego Portu. Maszerowałem z synkiem przeciw pyłowi i truciu, ponieważ nie chcę mu zafundować takiego życia w takim trującym pyłe i w takim trującym miejscu. Jemu, ale też innym dzieciom i ludziom w przyszłości. Ludzie mają prawo do życia w zdrowiu wdychając czyste powietrze..

**AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę dyskutantów w tym punkcie i przechodzimy do punktu 6.

**PUNKT 6**

**APEL w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz przywrócenia jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie działania Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA oraz redukcji zagrożeń dla zdrowia mieszkańców dzielnic przyległych do portu, a także redukcji zagrożeń dla zdrowia mieszkańców tych dzielnic - druk nr 1711**

**AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Poprosiła Panią Prezydent o zreferowanie.

**ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska**

Poprosiła o możliwość odniesienia się do niektórych wypowiedzi. Podziękowała za udział przedstawicielom dzielnic i przedstawicielom mieszkańców. Wiadomo, jest to środek dnia i nie każdy może przyjść i poświęcić kilka godzin na tej sesji. Brakowało głosów radnych, zwłaszcza z lewej strony sali, którzy bardzo często w każdej sprawie zabierają głos. Odnosząc się do przedstawicieli Rad Dzielnic, Pan Guzowski z Brzeźna zadał kilka pytań, bardzo ważnych. Myślę, że te pytania, które Pan dzisiaj zadał to są pytania, które należy skierować do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. My także wysłaliśmy, ostatnie pismo wysłaliśmy 26 kwietnia, nadal czekamy na odpowiedź i myślę, że pewnie się doczekamy. Mam nadzieję, tym bardziej, że kontrola była tam prowadzona. Pan Kamil Rychlak z Nowego Portu mówił o kontroli społecznej. Myślę, że jest to bardzo ważny aspekt mówiący o tym, czy rzeczywiście chcemy. Mówię my, bo my wszyscy jesteśmy współwłaścicielami portu skoro jest to w większości spółka skarbu państwa, to przecież nasza obywateli spółka i mam nadzieję, że władze portu tę kontrolę społeczną uznają. Pani Żmijewska mówiła o różnych aspektach, związanych zwłaszcza z jej doświadczeniem zawodowym. Mnie się tak samo marzy, żeby wreszcie w Polsce energetyka nie była w 85% zależna od węgla. Krótka podpowiedź do pani przewodniczącej Kolmer. Zachęcam do kontaktu z panią Agnieszką Bartków z Orunii, która o różne sprawy walczy, między innymi przejazdy kolejowe reprezentując interes mieszkańców i wie do kogo się zwrócić. Nie pokazuje palcem na radnych, nie pokazuje na prezydenta miasta, ale pokazuje na PKP, na jedną, drugą czy trzecią spółkę. Więc też Panią do tego zachęcam a my też na pewno powiemy do kogo się zwrócić i tych adresów pewnie kilka będzie.

Przystępując do referowania apelu powiedziała, że wnosi do niego **autopoprawkę**: w paragrafie 1 pkt 1 po nazwie Letnica o dopisanie trzech kolejnych dzielnic: Młyniska, Brzeźno, Przeróbka i dalej pozostają Stogi. Dodała, że wdzięczna będzie za przegłosowanie tego apelu w takim kształcie, w którym został złożony z uwzględnieniem autopoprawki. Wyraziła nadzieję, że na ten apel uzyskają odpowiedź

od władz centralnych, ale także władz portu i niezwłocznie je opublikujemy, aby mieszkańcy tych dzielnic mogli się z tymi odpowiedziami zapoznać. .

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Podziękowała za wypowiedź. Głos w dyskusji radny Cezary Śpiewak –Dowbór.

### **CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że po wystąpieniu Pani Prezydent może podsumować punkt widzenia radnych Koalicji Obywatelskiej. Przede wszystkim cieszą się z tego, że pani Prezydent złożyła zawiadomienie do prokuratury, chociaż trudno się w takiej sprawie cieszyć. Pochwalił służby podległe pani Prezydent, Wydział Środowiska – dyrektor Maciej Lorek, który staje na rękach, żeby zrobić wszystko co w tej sprawie można zrobić. O ile Rada Miasta i pani prezydent nie mają formalnych kompetencji do tego, żeby cokolwiek nakazać, zakazać spółce Zarządowi Morskiego Portu Gdańsk, ale tym apelem, który został przygotowany wezwiami do tego rządzących dziś Polską. Odnosząc się krótko do bardzo trafnej i takiej pod którą mógłby się podpisać, wypowiedzi mecenasa Marka Kanawki, to ma nadzieję, że te dowody, które zbierają służby pani Prezydent na to do jakich zaniedbań dochodzi ze strony portu morskiego, te wszystkie dokumenty, pomiary – o tym, co mówiła pani z ARMAG, ale mówiąc prosto po ludzku, że oprócz tych czujników jest zbierany pył, który opada z powietrza i oddawany do badań i prokuratura nie wykpi się, będzie miała szereg dowodów i ma nadzieję, zwrócił się do mecenasa, że Pan w imieniu mieszkańców, a radni miasta jako publiczność spotkają się na sali rozpraw i już a za kilka miesięcy będą mogli spojrzeć w oczy tym, którzy są odpowiedzialni, bo to nie jest żaden bezimienny zarząd portu. To są konkretne osoby, które nie wdrożyły do tej poru takich środków technicznych jak np. w Rotterdamie, w Rydze już dawno potrafiono wprowadzić. Dlatego jako klub Koalicji Obywatelskiej cieszą się, że pani Prezydent na tą sesję przygotowała tak trafny druk i w pełni go popierają.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Podziękowała za wypowiedź. Pan radny Andrzej Skiba.

### **ANDRZEJ SKIBA – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, dobrze, że są tutaj mieszkańcy szeregu dzielnic przyportowych. Dobrze, że zabierają głos, mają do tego pełne prawo podobnie jak do zabrania głosu mają radni, posłowie i wszystkie inne osoby, które tym tematem realnie się interesują. Przez kilka godzin mieliśmy okazję z lepszym albo gorszym efektem wysłuchać różnego rodzaju przemówień, niekiedy tyrad, bardzo mocnych stwierdzeń nie zawsze prawdziwych ze strony rządzącej obecnie Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska. W związku z tym do kilku kwestii wypada się odnieść, jeżeli mamy podjąć decyzję odnośnie apelu, bo gdybyśmy chcieli odnieść się do każdego elementu to z pewnością zabrakłoby czasu. Zaczniemy od cytatu, cytuję: jeszcze w czerwcu przedstawiciele rządu zapewniali, że węgla nie zabraknie. Węgla brakuje, a rządzący starają się ten problem jak najdalej odsunąć od siebie. Kto tak powiedział i kiedy?

Jeden z radnych Koalicji Obywatelskiej 6 października 2022r. Nie było węgla – źle. Jest węgiel – też źle. Bezpieczeństwo energetyczne państwa to jest bezsprzecznie wielka wartość. Drugą bezsprzecznie dużą wartością jest to, że mieszkańcy i Nowego Portu, Letnicy ale mówiąc szerzej - mieszkańcy Gdańska, mieszkańcy Polski mają prawo do tego, żeby żyć w godnych warunkach i oddychać czystym powietrzem, mają prawo do tego, żeby w ich okolicy było po prostu godnie. W Gdańsku tego typu problemów mamy bardzo, bardzo dużo. Dzisiaj podjęliśmy jeden z nich i ma nadzieję, że na nim się nie skończy, wszak trzeba będzie poruszyć kwestię działalności, którą będzie można zamknąć czyli Port Servis. Port Servis w Nowym Porcie w przyszłym roku będziemy musieli pożegnać i mamy nadzieję, że nie zabraknie ku temu determinacji. Mamy nadzieję, że równie mocne słowa będą mogli usłyszeć, kiedy będzie mowa o Szadółkach, o tej śmierdzącej sprawie z Szadółek. Ale dzisiaj dalej o wątku portu. Można powiedzieć, że u rządzących Gdańskiem występuje pewien dwugłós. Dwugłós – dlaczego i na czym on polega. 25 kwietnia br. cytuję: zdajemy sobie sprawę, że transporty muszą się odbywać, ale organizacja dostaw nie może odbywać się kosztem mieszkańców Gdańska, dlatego z zadowoleniem przyjęliśmy zapewnienia ze strony Zarządu Morskiego Portu Gdańsk dotyczące podjęcia dodatkowych działań, które poprawią sytuację na tym terenie. Dalej - jesteśmy otwarci na dalszą współpracę, dzięki której możliwe będzie wypracowanie wspólnych rozwiązań przyczyniających się do zmniejszenia występujących tam uciążliwości. Kto to powiedział pani Prezydent? Piotr Kryszewski zastępca Prezydenta Miasta Gdańska ds. usług komunalnych. Panie Prezydencie bardzo za ten głos dziękuję. Jeżeli państwo nie wierzycie sobie to może głos, opinie mieszkańców dotrą. Zdaję sobie sprawę i macie państwo dużo racji w tym, o czym mówicie. Macie państwo prawo do tego, żeby żyć w uczciwych, czystych warunkach i dobrze wiecie, jako mieszkańcy dzielnicy przyportowej, że tego typu sprawy nie wydarzą się z dnia na dzień, czy z tygodnia na tydzień. Ale macie państwo pełne prawo do tego, żeby oczekiwać, kontrolować to w jaki sposób uzgodnienia, także z tego spotkania z państwem, będą realizowane. Moim zdaniem jest to bardzo istotny punkt. Z tego co słyszałem od przedstawicieli, którzy byli z państwem na rozmowach w Zarządzie Morskiego Portu Gdańsk, tego typu sprawdzam będzie powiedziane mniej więcej w czerwcu. Ja się deklaruje z tego miejsca, chociaż sam będę w porcie jutro albo w poniedziałek, że jeżeli tylko będzie potrzeba i jeżeli państwo uważacie, że w jakikolwiek sposób nie tylko jako radny Prawa i Sprawiedliwości, ale jako Radny Gdańska i również mieszkaniowiec dzielnic z tego okręgu mogę pomóc, to jestem do Państwa dyspozycji. Jeżeli chodzi o sam apel, to przejrzałem dokładnie i apel, i uzasadnienie. W tym apelu i uzasadnieniu jest dużo słusznych postulatów. Można oczywiście dyskutować jaką część z nich i w jakim okresie uda się zrealizować, natomiast brakuje mi tutaj jednej rzeczy ze strony autorów czy osób przedstawiających ten projekt. Brakuje, w moim odczuciu wiarygodności, bo z jednej strony państwo mówicie – jak przewodniczący Śpiewak-Dowbór na początku sesji, że musimy wspólnie działać, że musimy nasze działania łączyć, że potrzebujemy tutaj jedności. Jak najbardziej, tylko żeby ta jedność wystąpiła to musimy na sprawę spojrzeć kompleksowo. Nie uważam – panie przewodniczący i nie uważam szanowni państwo, żeby byłoby w jakikolwiek sposób

błędną rzeczą, gdybyśmy o kilka słów poszerzyli tekst tego Apelu, prosząc również Panią Prezydent Aleksandrę Dulkwicz, prosząc władze Miasta Gdańska o współdziałanie w tych działaniach. Na dowód tego, że jesteśmy w tym wiarygodni niech będzie chociażby nasza deklaracja z interpelacji, którą z kolegą radnym Przemysławem Majewskim wysłaliśmy do władz Miasta Gdańska, gdzie w odpowiedzi władze Gdańska obiecały kompleksową informację o dotychczasowych postępach i ustaleniach z rozmów portu z władzami Gdańska. Mimo, że Państwo mówiliście trzy godziny to nie padło o tym dostatecznie dużo informacji. Więc z tą wiarygodnością, obawiam się, że u Państwa niestety nie jest najlepiej. Szanowni Państwo, raz jeszcze powiedzmy to wyraźnie i bezpieczeństwo energetyczne i prawo do życia mieszkańców dzielnic przyportowych i szerzej Gdańska to są wartości, co do których nie ma najmniejszego sprzeciwu. Natomiast sprzeciw, nie mój, bo ja nie mam oporów przed tym, żeby pojechać do Nowego Portu czy do władz portu, czy na sesji Rady Miasta Gdańska po wielu wystąpieniach innych osób zabrać głos, ale pewnie chyba zniechęcenie po stronie mieszkańców Nowego Portu bierze przede wszystkim próbę upolitycznienia czy upartyjnienia tego typu działań, a tego typu działanie jest to co pokazaliście Państwo na sesji Rady Miasta Gdańska. Mnie cieszy to, że są obecni dzisiaj na sali, czy byli, bo niektórzy już poszli, posłowie Koalicji Obywatelskiej. Szkoda, że nie ma ich przez 11-12 innych sesji w roku, przychodzą wtedy, kiedy dla nich jest to wygodne. Jeszcze jedna kwestia, bo ja uważam akurat, że wystosowanie pism, czy to przez port, czy ministra Gróbarczyka to jest dobry krok, być może byłoby jeszcze lepszą rzeczą, ale nie mi to oceniać, gdybyśmy mogli przedstawiciela dzisiaj wysłuchać, ale materiały – jedno dostaliśmy, a drugie, znów ta wiarygodność. Pani Prezydent, która nie była obecna na ostatniej sesji Rady Miasta Gdańska, bo miała europejskie wojaże, kogoś dzisiaj poucza. Poucza ministrów, poucza inne osoby, które mają zwykle na kilka tygodni do przodu plan pracy ułożony. Pani poucza kogoś o tym, co powinien robić. To jest równie niepoważne jak Pani pouczanie o czystości w mieście, gdy się spojrzy na Pani podwórko przy Pani kamienicy. Więc proszę sobie tego typu rzeczy darować. Pani poseł, ja Pani nie przerywałem mimo, że aż się prosiło, bo tyle nieprawd ile padło z Pani strony, to mogło paść tylko ze strony posłanki Koalicji Obywatelskiej. Taka jest tutaj prawda. Dziękuję za liczenie czasu, zmierzam ku konkluzjom. Moja propozycja, a myślę, że będzie to propozycja również pod którą podpiszą się również moi koledzy i koleżanki z Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Jeżeli Państwo w ten symboliczny sposób, który nic nie kosztuje poprzez dopisanie słów, że apel ten kierujemy nie tylko do osób i instytucji, które Państwo wskazaliście, ale także do władz Gdańska. Jeżeli Państwo poprawkę przyjmiecie to taki apel uważam, że należy poprzeć.

**AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta GdańskaOdpowiadając**  
Pani Radna Beata Dunajewska ad vocem.

**BEATA DUNAJEWSKA – Radna Miasta Gdańska**

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi, powiedziała, że bardzo się cieszę, że jednak

mówicie, bo myślałam, że radni Prawa i Sprawiedliwości stracili głos z wrażenia. Kto upolitycznia kwestię tej sesji? Nie jest chyba winą pani poseł Chmiel, że się pojawiła a wasz się nie pojawił. Nie ma Kacpra Płażyńskiego, w związku z tym nie możemy mówić o upolitycznieniu, jeśli ktoś poświęcił swój czas i przyszedł. Pani poseł bardzo dziękuję. Dziękuję również tym wszystkim, którzy wcześniej się pojawili. Nikogo od was nie ma. Fajnie, że radny Skiba przemówił, bo myślałam, że wszyscy z powodu zapalenia zachorowaliście na zapalenie migdałków, albo gardła. Jednego mi zabrakło panie przewodniczący w tym przemówieniu: wszystko to wina Tuska. Podsumowanie.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Ad vocem Cezary Śpiewak – Dowbór.

### **CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Miasta Gdańska**

Odnosząc się do wypowiedzi pana Andrzeja Skiby, apelować i wzywać trzeba tych, którzy nie robią wszystkiego co powinni zrobić w danej sprawie. Nie trzeba apelować do kogoś kto robi wszystko co może w danej sprawie. Jeśli Pan śmie twierdzić, że władze Miasta Gdańska nie mają wiarygodności w żądaniu od portu, w żądaniu od premiera, od ministrów tego, żeby zajęli się problemem trucia mieszkańek i mieszkańców zamiast chowania głowy w piasek, to świadczy tylko źle o Panu. Fakty mówią zupełnie co innego. Spójrzy Pan w Biuletyn Informacji Publicznej, spójrzy Pan na stronę gdansk.pl, czy do jakichkolwiek innych mediów to wszystkie działania pani prezydent są jasne i transparentne w tej sprawie, a pismo z 26 kwietnia br. wysłane do premiera odczytuję jako krzyk rozpaczy, że władze portu nie robią tego na co się umówiły, nie rozwiązują problemu. To, że przychodzą, spotykają się, obiecują, kupują sobie kolejne tygodnie czasu to jest zdecydowanie za mało. Nie trzeba apelować do pani prezydent, bo pan i prezydent zrobiła wszystko co mogła zrobić. A skąd wiadomo, że pani prezydent wszystko zrobiła, a stąd bo ja też od początku tego problemu cały czas go monitoruję. Przykład – moja interpelacja z marca w której zapytuję się o te wszystkie działania odpowiedź w kwietniu, gdzie jest szereg omówionych działań na tych spotkaniach z zarządem portu, gdzie przedstawiciele miasta Gdańska uzgodnili, że pewne rzeczy zostaną zrobione, do których ZMPG się zobligował. Ale to wszystko nie jest jeszcze wcielone w życie, to wszystko jest jedno wielki mydlenie oczu i te wszystkie działania w przestrzeni publicznej się pojawiają i nie ma żadnego powodu oprócz politycznego bicia piany i próby wmieszania pani prezydent w polityczną odpowiedzialność za to co port robi, a w zasadzie czego nie robi i nie ma żadnego powodu, żeby taką poprawkę przyjmować. Apelować i wzywać trzeba tych, którzy w tej sprawie robią za mało. A w tej sprawie za mało, pokuszę się o ocenę, że w moim odczuciu nie robią nic, to jest premier Mateusz Morawiecki i ministrowie odpowiedzialni poszczególni resortowi, którzy powinni się tą sprawą zająć. Kończąc swoją wypowiedź dodam, że radny Andrzej Kowalczyk głośno i wyraźnie powiedział o jednym ważnym wydarzeniu i to pokazuje jak bardzo ta dzisiejsza władza jest odklejona od rzeczywistości - Kongres Polskie Porty 2030. Myślę, że mieszkańcy mogą spontanicznie sprawdzić, czy pan minister odwiedzi dzisiejszą uroczystą kolację, która dzisiaj o godzinie 20:00 odbędzie się w Radisson Blu Hotel, ul. Bitwy pod Płowcami 54

w Sopocie. Ciekawe, czy pan minister na godzinę 20:00 tam przyjedzie i ciekawe czy pan minister pojawił się na Kongresie a nie pojawił się tutaj na Radzie Miasta Gdańska. To są pytania przed którymi stoim, ale myślę, że za niecałe sześć godzin dowiemy się jak bardzo ten rząd ma w poważaniu mieszkanki i mieszkańców i nie chce się zająć ich problemami. To do nich trzeba apelować a nie do pani prezydent, która w tej sprawie wszystko co mogła, a na koniec doprowadziła do zwołania tej dzisiejszej sesji przygotowując dobry druk, który może być przegłosowany i który jasno i wyraźnie pokazuje jak ten problem powinien być rozwiązany a jednocześnie jest drukiem w pełni zgodnym z prawem. Zachęcam radnych z PiS-u, żeby nie szukali sztuczek retorycznych do tego jak wytłumaczyć w przekazie w TVP Info, dlaczego nie poparliście – bo na to się zapowiada z wypowiedzi Pana Andrzeja Skiby – dlaczego nie poparliście tego dzisiejszego wezwania do rządzących, wezwania do odpowiedzialnych za rozwiązanie tego problemu. Przygotowujecie piękną narrację, bo radni nie chcieli w to wmieszać pani prezydent. No nie chcieli, bo pani prezydent wszystko w tej sprawie zrobiła, co mogła zrobić. Rozmawiałem z jedną mieszkanką Brzeźna w tej sprawie pytając, co ona o tym myśli. Odpowiedziała, że ta sprawa musi być rozwiązana na szczeblu ministerialnym, tu oni tego nie rozwiążą. To jest najlepszy głos w tej dyskusji. Ta sprawa musi być rozwiązana na szczeblu ministerialnym. To co się udaje zrobić w Rotterdamie, to co udaje się zrobić w Rydze, te wszystkie środki techniczne – zapraszam na mój profil na fejsbuku, gdzie pokazuję zdjęcia, które Wydział Środowiska na moją prośbę mi przekazał, jak to działa w innych cywilizowanych miastach, które mają port, ale mają porty, które nie oszczędzają na zdrowiu mieszkanki i mieszkańców tamtych miast. A dzisiejszy rząd oszczędza na zdrowiu mieszkanki i mieszkańców Gdańska, dlatego wszywamy ich do tego by zajęli się w końcu tym problemem.

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Pani poseł a potem ad vocem pan radny Andrzej Skiba, a potem czekający już od dłuższego czasu pan radny Krystian Kłós.

#### **MAŁGORZATA CHMIEL – Poseł na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej**

Powiedziała, że nie będzie się odnosiła do wypowiedzi pana radnego Skiby, natomiast wypowiedzi tej strony i wracanie ciągle do podwórka Pani Prezydent, świadczy o tym jak bardzo nie macie argumentu i jak bardzo się boicie tego tematu. Co to w ogóle jest? Bardzo się cieszę z tej dyskusji bo jednoznacznie ona pokazała, że problem leży w tym, że tenże port, zarząd portu pozwolił przy pełnej świadomości, pan minister Sasin również, który sprowadzał nieprawdopodobne ilości mialu węglowego, którego nikt nie chce teraz kupić. Przywieźli, ponieważ to jest dużo tańsze za tonę od węgla, który się świetnie pali. Spółki świetne pieniądze zarobiły i nie miejmy złudzeń że ci, którzy na to pozwolili nie mieli tej świadomości i teraz tenże mial zalega nieprawdopodobnie pyli. Nikt go nie chce i trzeba by obciążyć tych, którzy na tym zarobili kokosy, ale widać zarząd portu nie chce ich tym obciążyć, żeby oni zlikwidowali ten mial, bo on nie zniknie. On nie zniknie, tylko przed zimą przyjedzie następny transport węgla, mam nadzieję, że lepszego. A co z tym, on dalej będzie tutaj leżał. To

jest tego rodzaju problem. Jakieś osoby, jakieś spółki zarobiły. Ci co wiedzieli co się dzieje pozwolili na transport takiego miału z pełną świadomością, że nie będzie chętnych odbiorców i teraz to wszystko zalega i niszczy zdrowie, życie mieszkańcom. (głosy z sali) To jest problem i tylko od ministra Sasina zależy teraz spowodowanie, żeby Zarząd Morskiego Portu Gdańsk przejrzał umowy z tymi podmiotami, które sprowadzały razem z ministrem Sasinem, i aby tak renegotjowali umowy, żeby ten miał zostać rozwiązany, żeby był użyty do czegoś, co nie będzie paleniem w naszych piecach. Nie ma innego wyjścia, bo to będzie cały czas zalegało, tego nikt nie chce kupić.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję, pan radny Andrzej Skiba ad vocem.

### **ANDRZEJ SKIBA – Radny Miasta Gdańska**

Krótkie ad vocem. Pani Poseł, nie mi oceniać, bo nie znam się na węglu, myślę, że jak 95% osób na tej sali. Ale jest jeden błąd logiczny w pani wypowiedzi, bo jeżeli przyjmuje się, że ten węgiel, czy jak pani mówi miał tam zalega to co jest wożone w tych samochodach, które niestety również generują problemy i brud w dzielnicach przyportowych. To jest pewien błąd logiczny, więc prosiłbym, żeby pani to uwzględniła. Kwestia druga - pan przewodniczący wspominał o znaczeniu tego Apelu, a pani prezydent powiedziała wcześniej, że nie dostała odpowiedzi. Zacytuję z serwisu gdansk.pl – 5 mln zł rocznie, krótki fragment z początku maja, cytuję: przed kilkoma dniami Aleksandra Dulcikiewicz Prezydent Gdańska zwróciła się w liście do Premiera RP Mateusza Morawieckiego i prezesa Zarządu Morskiego Portu Gdańsk Łukasza Malinowskiego o zapewnienie bezpieczeństwa i komfortu mieszkańcom a także skuteczną komunikację z nimi. Co jest dalej - odpowiedzią między innymi na te pisma było spotkanie, które odbyło się we wtorek 2 maja br. Tak więc, proszę nie mówić, że nie ma odpowiedzi, bo mówi o tym nie Andrzej Skiba tylko mówi portal, który Pani podlega za 5 mln zł. Jeszcze jedna znacząca kwestia odnośnie kontroli, bo jest to ważny punkt, również mieszkańcy go podnosili. Myśmy też złożyli w ubiegłym tygodniu pismo z kolegą radnym Majewskim do Pomorskiej Wojewódzkiej Inspekcji Transportu Drogowego bo jest to jeden z dwóch podmiotów, który w oparciu o art. 61 bodajże ustawy o ruchu drogowym – mówię z pamięci ale mogę to sprawdzić - ma możliwość nałożenia opłat karnych, tzw. mandatów do nawet 3 tysięcy złotych i uważam, że to co Państwo niejednokrotnie słusznie podnosicie np. w lokalnych mediach, czy w zgłoszeniach, to że ktoś jedzie bez planetek to moim zdaniem należy robić zdjęcia i wysyłać do portu oraz do tych dwóch instytucji. Jeżeli potrzebujecie Państwo przy tym wsparcia w wysyłaniu emaili to mogę przy tym również pomóc. Bo trzeba tych ludzi, którzy nie przestrzegają prawa po prostu ukarać. I tyle.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Pan radny Krystian Kłos. Poproszę pani Prezydent.

### **ALEKSANDRA DULKIEWICZ - Prezydent Miasta Gdańska**

Stwierdziła, że takie długie wypowiedzi pana radnego Skiby powodują, że czasem niezbyt uważnie słucha tego, co się mówi. Ja powiedziałam bardzo wyraźnie o tym, że nie otrzymałam odpowiedzi od Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

### **KRYSTIAN KŁOS – Radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że zacznie od końca swojej wypowiedzi, bo to też jest część odpowiedzi na to, co przed chwilą powiedział pan radny Andrzej Skiba. Jest mi przykro, że niezależnie, który radny to robi, to musi prosić instytucje państwowe o to, żeby wywiązywały się ze swoich ustawowych obowiązków. Jeżeli Inspekcja Ruchu Drogowego, Policja mają te uprawnienia, to czemu oni sami nie wychodzą z tą inicjatywą i tych mandatów tym kierowcom, którzy nie stosują planek tych kar nie nakłada. Naprawdę żyjemy w państwie, że musimy prosić, żeby instytucje państwowe działały i wywiązywały się ze swoich zadań. No to jest właśnie państwo prawa i sprawiedliwości. Pan radny Skiba prosił, żebyśmy nie robili z tego polityki a chwilę wcześniej wygłosił tak arogancką tyradę polityczną, że aż tego słuchać się nie dało. Czemu tyrada polityczna i czemu widzę, że to pan radny Skiba robi tutaj politykę, to pokazuje waszą niemoc. Puste krzesła na sali obrad. Rozumiem, że minister nie mógł, rozumiem, że prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk nie mógł, ale to chodzi o zdrowie i życie mieszkańców Gdańska. Macie największą ilość ministrów i wiceministrów w historii Rzeczypospolitej Polskiej, ponad stu członków Rządu i żaden z tych stu członków Rządu nie mógł tutaj dzisiaj, 1 czerwca usiąść na tych krzesłach i zabrać głos w sprawie ważnej dla mieszkańców i mieszkanki naszego miasta. Sto czterdzieści sześć stanowiska rządowych, podpowiada Pan i Poseł, stanowisk rządowych i nikt z tych osób nie był stanie tutaj się pojawić. Jesteście po prostu hipokrytami i nie chcecie zawalczyć o to, o co chodzi mieszkańcom naszego Miasta, czyli o zdrowie i życie, jeżeli chodzi o działalność portu w Gdańsku.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Perucki.

### **JAN PERUCKI – Radny Miasta Gdańska**

Podziękował pani Prezydent za druk, który nie przekracza delegacji ustawowej, bo my jako Radni Miasta Gdańska jesteśmy kompetentni co do tego, żeby apelować bo w tej chwili nam to zostało jako ostatnie możliwe narzędzie. Apelować do rządu, aby wreszcie podjęli jakiegokolwiek kroki działania, aby nie truć mieszkańców Gdańska. Po drugie – argumenty PiS-u są tak samo miałkie jak ten węgiel składowany w porcie. No i wreszcie po trzecie – mamy tą sposobność, możliwość aby w ten sposób wesprzeć mieszkańców Gdańska. Pokażcie, że nie najważniejszy jest przekaz z Nowogrodzkiej, ale najważniejsi są mieszkańcy Gdańska.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo mamy druk 1711 jest to apel i mamy do tego apelu zgłoszoną poprawkę, którą wszyscy Radni otrzymali drogą elektroniczną i

będziemy ją najpierw głosowali. Poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Poprawka stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Przystąpiono do głosowania.

<b>Za</b>	<b>- 11</b>
<b>Przeciw</b>	<b>- 21</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>- 0</b>

**Poprawka nie została wprowadzona do projektu apelu.**

**AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Pan Romuald Plewa – wniosek formalny, proszę bardzo.

**ROMUALD PLEWA – Radny Miasta Gdańska**

Pani Prezydent zgłosiła poprawkę, której nie widzę w druku, który mamy głosować. Czy ta autopoprawka będzie dopisana później, jak to formalnie będzie przyjęte.

**AGNIESZKA OWCZARCZAK –Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Tak, poprawka zostanie wpisana w protokole i w uchwale, która będzie przekazana do nadzoru wojewody. Autopoprawka pani Prezydent dotyczy dopisania dzielnic do projektu apelu i zawsze tak jest na sesji, że tych autopoprawek w treści nie ma, bo w treści jest to, co zostało złożone. Gdyby Państwo przegłosowali poprawkę, to apel też w tej chwili byłby wprowadzony bez tej poprawki.

Przystąpiono do głosowania druku nr 1711 wraz z autopoprawką.

<b>Za</b>	<b>- 22</b>
<b>Przeciw</b>	<b>- 0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>- 10</b>

**Rada Miasta Gdańska**  
**W głosowaniu p o d j ę ł a**

**Apel**

**Rady Miasta Gdańska**

w sprawie podjęcia natychmiastowych działań na rzecz przywrócenia jakości środowiska naturalnego i czystości na terenie działania Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA oraz dzielnic przyległych do portu, a także redukcji zagrożeń dla zdrowia mieszkańców tych dzielnic.

z dnia 1 czerwca 2023r.

Apel stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu

**PUNKT 7**  
**ZAKOŃCZENIE OBRAD**

**AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Przewodnicząca podziękowała za spotkanie i zamknęła obrady sesji.

*Obrady zakończono o godzinie 14:25*

**Przewodnicząca  
Rady Miasta Gdańska**

**Agnieszka Owczarczak**

Protokół sporządziła  
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Bogusława Pieklik